



REKLAMA W CLI
tel. 662 061 321

Tragiczny wypadek
W Kikole zginął 41-latek,
pracujący przy budowie
drogi. Śmiertelnie
poraził go prąd

str. 3

**Doświadczenie za
młodość**
Wyjaśniamy wątpliwości
mieszkańca, dotyczące
Prywatnego Gimnazjum
w Lipnie

str. 3

Czy wiecie, że...
Mamy w Lipnie Centrum Podróży
* Podróże krajowe i zagraniczne
* Bilety lotnicze, autokarowe i promowe
* Wycieczki szkolne i kolonie
Zapraszamy!
Pn.-Pt. 9:00-17:00, Sob. 9:00-13:00
Lipno, ul. Mickiewicza 10/9, tel./fax 054 287 22 11

CZWARTEK
16 lipca
2009
nakład 3000 egz.
ISSN: 1689-8664
0,99zł
w tym 0% VAT
nr 21/2009

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Gmina Lipno

Energia z wiatru

Od kilku miesięcy, przejeżdżając przez Radomice, można zauważyć potężne wiatraki. Z ekologicznej energii z powietrza korzysta ubojnia zwierząt.

– Realizowana przez nas inwestycja zakłada korzystanie z trzech elektrowni wiatrowych. Na razie zakupiliśmy dwie o mocy 225 kW każda. Zakup trzeciej zależny będzie od kursu euro oraz kosztów utrzymania tych, które już funkcjonują – mówi Andrzej Szczypkowski, prezes firmy.

W ekologię trzeba sporo za-inwestować. Dwie używane elektrownie wiatrowe kosztowały 1 mln 250 tys. złotych.

– Niestety, na zakup wiatraków nie otrzymaliśmy dotacji. Używane można sprowadzić

z Holandii czy Niemczech – dodaje prezes.

Elektrownie produkcję energii rozpoczynają, kiedy siła wiatru wynosi co najmniej 3 m/s. Wówczas znajdujący się w gondoli wiatraka komputer automatycznie ustawia śmigła, zgodnie z kierunkiem wiatru. Energia wiatru jest przekształcana przez generator prądotwórczy w energię elektryczną i dostarczana do sieci przesyłowych.

– Prąd wykorzystuje nasza firma, nadwyżki gromadzone są w sieci energetycznej, otrzymujemy za nie wynagrodzenie. Jeżeli

natomiast siła wiatru nie pozwala na produkcję energii zarówno firma, jak i wiatraki korzystają z energii sieciowej. Wiatraki przez cały czas pobierają energię, ponieważ muszą być gotowe do rozpoczęcia produkcji – wyjaśnia Szczypkowski.

Po kilku miesiącach użytkowania wiatrowni nie można jeszcze mówić o korzyściach finansowych. Do najbardziej znaczących korzyści, związanych z wykorzystywaniem elektrowni wiatrowych, można zaliczyć redukcję emisji gazów cieplarnianych, brak stałych odpadów czy zabezpieczenie przed gwałtownym wzrostem cen energii wytwarzanej przez konwencjonalne źródła.

Elektrownie wiatrowe są urządzeniami projektowanymi do nieprzerwanej pracy w warunkach maksymalnego obciążenia przez 30 lat. Warunkiem koniecznym budowy takiej elektrowni jest zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, która umożliwi



fol. Archiwum

Także firmy z powiatu lipnowskiego stawiają na ekologię

budowę na gruntach rolnych. Niezbędne jest także uzyskanie pozwolenia na budowę oraz, poprzedzający przedsięwzięcie, roczny pomiar siły wiatru.

W powiecie lipnowskim far-

ma wiatrowa funkcjonuje także w okolicach Dobrzynia nad Wisłą.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

STUDIO URODY
Emi-line
uwolnij marzenia
FRYZJER, SOLARIUM, KOSMETYCZKA
GODZINY OTWARCIA:
PON.-PT. 8:00-20:00
SOB. 8:00-18:00
Lipno, ul. Kościuszki 7, tel. 888 407 004

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
ARTYKUŁY WODNO-KANALIZACYJNE
INSTALACJE C.O. NOWOCZESNE I TRADYCYJNE
FARBY, LAKIERY, NARZĘDZIA
GLAZURA, TERAKOTA, GRESY
TAPETY, KARNISZE, ROLETY
87-600 Lipno
ul. Ogrodowa 43, tel./fax 054 287 35 33
ul. 2 Maja 3d, tel./fax 054 288 31 40
ogrodowa@kamalipno.pl, sklep@kamalipno.pl

KAMA
www.kamalipno.pl

CENTRUM UBEZPIECZEŃ
FORMAT Zdzisława Ostrowska
ul. Kościuszki 6 (na przeciw poczty), 87-600 Lipno
tel. (054) 288 36 72, kom. 602 317 303

InterRisk
interPOLSKA UBEZPIECZENIA
COMPENSA
POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
MTU
UNIQA **WARTA**
ERGO **HESTIA**

Lipno

Jest porozumienie

Podczas sesji nadzwyczajnej Rady Miasta Lipna, zwołanej na wniosek radnych Platformy Obywatelskiej i radnego Stanisława Spisza oraz Wojciecha Jańczaka, podjęto uchwałę o przystąpieniu do budowy obwodnicy.

– Jako radni, ale przede wszystkim jako wyraziciele woli zdecydowanej większości mieszkańców Lipna, nie możemy dalej spokojnie patrzeć, jak wstrzymywane są prace związane z budową obwodnicy miasta przez bezpodstawne opóźnianie wyrażenia woli przystąpienia do tej inwestycji przez miasto. Zdajemy sobie sprawę z balastu finansowego, jakie to zadanie ze sobą niesie, ale wiemy także, że to jedna z nielicznych strategicznych i ważnych decyzji, którą rada tej kadencji może podjąć z myślą o przyszłości lokalnej społeczności. Zbyt bojaźliwe stanowisko burmistrza na tym etapie współdziałania pomiędzy samorządami podważa wiarygodność naszego samorządu w oczach naszych partnerów – motywowali konieczność podjęcia uchwały radni.

Janusz Dobroś zapewniał, że podjęcie uchwały dotyczącej przyjęcia postanowień porozumienia opóźniało się z przyczyn niezależnych od włodarzy miasta.

– Nie mieliśmy szczególnych informacji dotyczących finansowania czy partycypacji w kosztach utrzymania obwodnicy. Inwestycja pochłonie mnóstwo pieniędzy, trzeba liczyć się z tym, że pewnych przedsięwzięć nie uda nam się zrealizować. Byliśmy ostrożni w związku z brakiem konkretnych danych, ale nigdy nie byliśmy przeciwni – informował burmistrz.

Radni dyskutowali na temat udziału w kosztach. Skarbnik



fot. M. Wiwatowska

Radni jednogłośnie podjęli uchwałę dotyczącą porozumienia w sprawie budowy obwodnicy

Jolanta Maciejko uprzedzała, że jako jednostka jedynie dotująca przedsięwzięcie, a nie partner, pieniądze na realizację inwestycji miasto będzie pozyskiwało na mniej korzystnych warunkach.

Radna Maria Bautenbach zapewniała, że radni miejscy nigdy nie byli przeciwni budowie obwodnicy.

– Kwestionowaliśmy brak szczegółowych informacji. Wszyscy jesteśmy jednak zgodni co do konieczności tej inwestycji. Takich porozumień jak dzisiejsze będziemy musieli przyjmować jeszcze kilka, wciąż bowiem brak szczegó-

łowych informacji. Dobrze jednak, że doszło do tego spotkania, mogliśmy podyskutować i wyjaśnić pewne kwestie – mówiła radna.

Radni ostatecznie jednogłośnie podjęli uchwałę dotyczącą akceptacji porozumienia w sprawie budowy obwodnicy miasta.

Inwestycja pochłonie 46 mln 450 tysięcy złotych. Połowę kosztów ponieść będą musiały stosowne samorządy. Pozostałą część sfinansuje Urząd Marszałkowski. Budowa ma ruszyć w lipcu przyszłego roku.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Powiat

W drogę po alkoholu

W miniony weekend policjanci zatrzymali w powiecie kilku pijanych kierowców. Rekordzista miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

W minioną sobotę na ulicy 3 Maja w Lipnie doszło do kolizji drogowej. 30-letni mieszkaniec miasta, kierując motorowerem, najechał na tył samochodu osobowego. Okazało się, że motorowerzysta był pijany. Miał 0,64 promila w wydychanym powietrzu. Mężczyzna odpowie przed sądem.

Następnego dnia, również w Lipnie, na ulicy Rypińskiej policjant ruchu drogowego zatrzymał do kontroli 49-letniego mieszkańca gminy Kikół. Kierujący tłumaczył funkcjonariuszowi, że śpieszy się do pracy. Policjant wyczuł od niego alkohol. Kierowca wydmuchał 1,18 promila. Zabrano mu prawo jazdy, odpowie przed sądem za prowadzenie pojazdu

w stanie nietrzeźwości, za co grożą mu dwa lata pozbawienia wolności.

Tego samego dnia policjanci zatrzymali dwóch pijanych rowerzystów. Po sprawdzeniu stanu trzeźwości okazało się, że 54-latek miał prawie promil, natomiast 69-latek prawie dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

W poniedziałek kolejnym amatorem „jazdy z promilami” na rowerze okazał się 50-letni mieszkaniec Lipna, który kierował rowerem na ulicy Okrzei. Miał on 2,16 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Pijanym rowerzystom grozi rok więzienia.

Szymon Wiśniewski

Lipno

Dwóch nastolatków pobiło przyjezdnego

Policja zatrzymała sprawców pobicia mężczyzny przy ulicy Traugutta w Lipnie. Grożą im trzy lata więzienia.

W sobotni wieczór przy ul. Traugutta w Lipnie dwóch mężczyzn napadło 19-letniego mieszkańca gminy Wielgie. Policjanci szybko ustalili sprawców pobicia. Okazali się nimi 17- i 19-letni mieszkańcy Lipna.

Badanie stanu trzeźwości wykazało u młodszego mężczyzny 1,06 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, drugi ze sprawców był trzeźwy. Oba grożą trzy lata pozbawienia wolności.

Szymon Wiśniewski

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
ŁUKOS
 87-600 Lipno, ul. Boczna 11B
 tel. (054) 288 29 30
 tel. 603 605 777
 e-mail: osklukos@neostrada.pl
SZKOLENIA W ZAKRESIE
PRAWA JAZDY KATEGORII B
ROZPOCZĘCIE KURSU 15-GO DNIA KAŻDEGO MIESIĄCA

SKLEP HYDRAULICZNY
"MAREX"
 87-600 Lipno, ul. Skępska 36
 tel./fax (054) 287 36 35
 www.marexlipno.pl
sprzedaż - montaż
 Lipno: ul. Skępska 36, Dobrzyń n/Wisłą: ul. Słowackiego 11

OKNA, DRZWI, BRAMY
 - zewnętrzne
 - wewnętrzne
 - uchylne
 - segmentowe
 - automatyka do bram Nice
PROFIX
 Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. (056) 684 28 88
 Lubicz, ul. Lipnowska 51a, tel. (056) 637 60 29
PRODUCENT OKIEN INWENTARSKICH

NAJTAŃSZY
SPRZĘT KOMPUTEROWY
W TWOIM MIEŚCIE
NAJTAŃSZY
TELEFON GSM 99 zł
INTERNET od 1 zł
 ul. 3-go Maja 20
 ul. Sierakowskiego 2a
 tel. 509-305-255
 tel. 054-288-27-64
 www.taniezakupy.com.pl

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI
 www.cli.info.pl

Redakcja:
 87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Rynek 20
 tel. (056) 68 22 680
 e-mail: redakcja@cli.info.pl
Redaktor naczelny:
 Adrianna Błaszkiwicz
 tel. 692 142 024
 a.blaszkiewicz@cli.info.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dział reklamy:
 Sławomir Orzechowski
 tel. 662 061 321
 e-mail: s.orzechowski@cli.info.pl

Ogłoszenia drobne:
 87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Rynek 20
 tel. (056) 68 22 680

Wydawca:
 Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
 87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Rynek 20

Druk:
 EDYTOR Sp. z o.o.
 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Lipno

Bezinteresowna pomoc



W miniony czwartek przy Placu Dekerta zaparkował krwiobus Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy. Mieszkańcy Lipna nie zawiedli. Spotkaliśmy w autobusie stałych dawców. Józef Urbanek oddał już prawie 54 litry krwi, Leszek Romankiewicz dawcą jest od 1976 roku, oddał ponad 11 litrów. Kolejny pobór w Lipnie już 24 lipca.

Marta Wiwatowska-Szczutkowska

Kikół

Tragiczny wypadek

W Kikole zginął 41-letni mężczyzna porażony prądem.

Ofiarą wypadku padł kierujący samochodem ciężarowym. Pracował przy utwardzaniu drogi gruntowej i zatrzymał się pod linią energetyczną, by wyładować kamień drogowy. Skrzynia ładunkowa, po odchyleniu do

góry, zetknęła się z przewodami napowietrznej linii energetycznej. Wtedy, w nieustalony dotąd sposób, mężczyzna został porażony prądem. Niestety, zginął na miejscu.

Okoliczności śmierci 41-

letniego mężczyzny, mieszkańca powiatu lipnowskiego, są przedmiotem postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Lipnie.

Szymon Wiśniewski

Lipno

Doświadczenie za młodość

Mieszkańcy Lipna nie podoba się, że w prywatnym gimnazjum, zamiast młodych nauczycieli, świeżo po studiach, zatrudnieni są pedagodzy, którzy mają już pracę w liceum.

– W tym gimnazjum są zatrudniani nauczyciele, pracujący na stałe w lipnowskim liceum. Władze powiatu mówią o przeciwdziałaniu bezrobociu, a jednocześnie w szkołach zatrudniani są nauczyciele emerytowani bądź pracujący w innych placówkach. Gdzie mają zdobywać doświadczenie młodzi nauczyciele? To karzące, ktoś powinien się tym zainteresować. Tym bardziej, że właścicielem prywatnego gimnazjum jest żona wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Lipnie, który o przeciwdziałaniu bezrobociu mówi dość często – mówi jeden z mieszkańców Lipna.

Starosta Krzysztof Baranowski zapewnia, że w placówkach, których pracę nadzoruje powiat, w pierwszej kolejności zatrudniani są nauczyciele czynni zawodowo.

– Dajemy szansę nauczycielom młodym, którzy muszą gdzieś zdobywać doświadczenie. Jeżeli brakuje nauczycieli czynnych zawodowo, wówczas dyrektor placówki może wystąpić do zarządu powiatu o pozwolenie na zatrudnienie nauczyciela emerytowanego, nie możemy przecież zakłócać czy przery-

wać toku nauczania. Nie mogę i nie chciałbym zabraniać nauczycielom pracującym na stałe w liceum, pracy na umowę zlecenie w gimnazjum. Wolny czas mogą planować według własnego uznania – informuje Krzysztof Baranowski.

Kazimierz Skarżyński, dyrektora prywatnego gimnazjum, głosy krytyki, dotyczące polityki kadrowej, dziwi.

– To firma prywatna, właściciel może prowadzić taką politykę zatrudnienia, jaką uważa za stosowną i słuszną. W tym roku w szkole utworzonych zostanie siedem oddziałów, nie mamy tylu godzin, by tworzyć etaty. Poza tym rodzice decydują się na posłanie swoich pociech do naszej szkoły, właśnie ze względu na doświadczoną kadrę – wyjaśnia Kazimierz Skarżyński, dyrektor Gimnazjum Prywatnego nr 1 im. Jadwigi Jałowicz w Lipnie.

Dzwoniący do nas mieszkańiec podnosił też, że to źle, że uczniowie z PG nie kontynuują nauki w miejscowym liceum, a wybierają szkoły toruńskie. Skoro mają dobre wyniki, takie jest ich prawo.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA



Hurtownia budowlana

Docieplaj dom z **TROPSem**

Złóż u nas zamówienie na system dociepleń



a otrzymasz bonus o wartości

150 zł



w postaci 2 worków **ATLAS PROGRES STANDARD**
i 2 worków **ATLAS PLUS** w cenie 1gr. każdy

Promocja dotyczy zamówień powyżej 4000 zł/netto

Lipno, ul. Ptasia 7, tel 054 / 287 41 72

Tłuchowo

Plac czynny dłużej

Dzięki naszej interwencji, dzieci będą mogły korzystać z placu zabaw w Tłuchowie do godz. 20.00.

Mieszkańcy Tłuchowa na stronie „Mój dom” przedstawili swoje opinie na temat tego, co chcieliby zmienić w swojej miejscowości. Problemem okazały się zamknięte popołudniami place zabaw.

Plac zabaw i urządzenia sportowe, usytuowane przy kompleksie szkoły w Tłuchowie, przez wakacje będą udostępnione do godziny 20.00 – informuje wójt Krzysztof Dąbkowski, do którego zwróciliśmy się o rozwiązanie problemu. – Ograniczenia czasowe wynikają z konieczności zapewnienia dozoru na terenie szkoły. W wyniku interwencji „CLI” i wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców wskazane jest, by w następnych latach w gminie powstały nowe place za-

baw i urządzenia sportowe. Taką szansę upatruję w funduszu sołeckim, a tego typu inicjatywy należą do mieszkańców poszczególnych sołectw.

Nie ma problemów z korzystaniem z innych miejsc rozrywki w gminie. W Mysłakówku plac zabaw i boisko szkolne udostępnione są nieodpłatnie w każdym czasie z tego względu, że usytuowane są w bezpośrednim sąsiedztwie mieszkania dyrektora szkoły i sprawowany jest w ten sposób nadzór nad nimi.

W ramach funduszu sołeckiego gmina kupiła sołectwu Koziróg Leśny sprzęt sportowy, w tym bramki do piłki ręcznej i siatkówki.

Patrycja Wałęsa

Lipno

Lepiej zapobiegać

W Lipnie realizowany będzie, drugi już w tym roku, program profilaktyczny. Mieszkańcy, którzy są zaniepokojeni zmianami na swojej skórze, będą mogli skorzystać z bezpłatnych badań i konsultacji dermatologicznych.

Na badania dermatoskopowe oraz bezpłatne konsultacje mieszkańcy mogą zapisywać się do 15 lipca w ratuszu (pokój nr 25) bądź telefonicznie (054/288-42-54). Specjaliści przyjadą do Lipna 8 sierpnia. Pacjenci, u których wykryte zostaną zmiany chorobowe, będą kierowani na szczegółową diagnostykę do Kliniki Dermatologii w Bydgoszczy.

Program profilaktyczny wcześniej wykrywania raka skóry w Lipnie realizowany będzie dzięki finansowemu wsparciu urzędu mar-

szakowskiego.

Rak skóry jest jednym z najczęściej występujących nowotworów, stanowiącym około 30 proc. wszystkich nowotworów złośliwych. Większość tego typu chorób rozwija się w obrębie odsłoniętych części ciała, a częstotliwość występowania jest najwyższa u osób pracujących na wolnym powietrzu jak również u ludzi lubiących się opalać.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

OGŁOSZENIE PŁATNE

Tłuchowo

Pojadą jak po stole

Dobiegła końca budowa drogi Tłuchowo – Tłuchówek. Najbardziej cieszą się z tej inwestycji mieszkańcy, którzy korzystają z trasy na co dzień, udając się do pracy.

tot. P. Wałęsa



Nowa trasa poprawiła znacznie komfort jazdy

Gmina na realizację przedsięwzięcia otrzymała około 400 tys. zł dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, kolejne 400 tys. zł wygospodarowała z własnego budżetu.

Prace na odcinku o długości ponad 1 km trwały od maja do czerwca. Wykonawcą zadania było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Płocka.

– Inwestycja sprawiła, że po drodze, która wcześniej była żużlowa, jeździ się lepiej, jest też bezpieczniejsza – mówi wójt Krzysztof Dąbkowski.

Nowo wybudowany odcinek ułatwia mieszkańcom Tłuchowa połączenie z Płockiem. Do tego miasta dojeżdża wiele osób, które tam pracują czy też uczą się. Droga asfaltowa Tłuchowo – Tłuchówek

Rumunki bezpośrednio łączy się z drogą gminną Tłuchówek – Obieręb, a ta stanowi proste połączenie z Płockiem.

To kolejna droga w gminie Tłuchowo, która doczekała się modernizacji. Wkrótce rozpoczną się prace przy budowie kolejnego odcinka Źródła – Podole, w miejscowości Mysłakówko.

Patrycja Wałęsa

Lipno

Bez rządowej kasy

Od 1 kwietnia br. obowiązuje znówelizowana ustawa o dofinansowywaniu budowy lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla osób bezdomnych. Lipno na razie nie skorzysta z dotacji.

Jeszcze do niedawna w Lipnie nie było mieszkań socjalnych. Teraz jest ich ponad 20. Władze miasta na razie nie będą korzystały z dotacji rządowych na budowę lokali socjalnych.

– Zabezpieczyliśmy pieniądze na dostosowanie trzech pustostanów komunalnych. Wyremontowanych zostanie kilka mieszkań. Korzystanie z rządowych dotacji obwarowane jest rygorystycznymi procedurami.

REKLAMA

Zaadaptowanie jednego lokalu na mieszkanie socjalne pochłonie 5-6 tys. złotych. Koszty przygotowania dokumentacji, niezbędnej do otrzymania dofinansowania, byłyby niewspółmierne. Zatem korzystanie w tym roku ze wsparcia finansowego rządu byłoby bezzasadne – wyjaśnia Wojciech Świtalski, zastępca burmistrza Lipna.

Włodarze skorzystają z dofinansowania, jeżeli będą mieli

REKLAMA

pieniądze na budowę lokali socjalnych, a inwestycja zakrojona będzie na dużą skalę.

– Myślę, że środki przeznaczone na adaptację zostały wykorzystane efektywnie. Budowa dwóch kontenerów pochłonęła 200 tys. złotych. Adaptacja pomieszczenia komunalnego jest o wiele tańsza – dodaje Świtalski.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA



Przedstawiciel Handlowy (Konsultant Klienta Biznesowego)
Region: Gołub-Dobrzyń, Wąbrzeźno

Opis stanowiska:

- wyszukiwanie i pozyskiwanie klientów
- obsługa klientów przypisanych do opieki
- analiza rynku
- raportowanie

Wymagania:

- doświadczenie w branży usług telekomunikacyjnych (mile widziane w telefonii komórkowej)
- średnie wykształcenie
- umiejętność pracy w zespole, jak i na samodzielnym stanowisku
- umiejętność organizowania pracy własnej
- własna działalność gospodarcza lub gotowość do jej zarejestrowania
- mile widziany własny samochód

Oferujemy:

- bardzo atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od wyników pracy,
- pomoc w rozwiązywaniu problemów
- wsparcie telemarketingu
- możliwość rozwoju zawodowego, rozwoju własnej firmy
- praca w dynamicznym, operatywnym zespole
- możliwość nawiązywania kontaktów biznesowych
- szkolenia sprzedażowe i produktowe

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97 o Ochronie danych Osobowych Dz. U. nr 133 poz. 883 z późn. zm.)”.

Aplikacje prosimy przysyłać na adres e-mail:
biuro@mobileconnect.pl

W temacie: KKB/miasto/2009

orange™

SALON MEBLOWY
„TWÓJ STYL”
Meble kuchenne i pokojowe
Zestawy wypoczynkowe
Krzesła obrotowe
87-600 Lipno, ul. 3 Maja 23
tel. (054) 287 38 08
tel. 504 00 46 36

SKLEP
Z CZĘŚCIAMI
DO MASZYN
ROLNICZYCH
CIĄGNIKI, KOMBAJNY
CLAAS JOHN DEERE, NEW HOLLAND
SPRZEDAŻ
KOMBAJNÓW ZBOŻOWYCH
Ostrowite k/Lipna
tel. (054) 287 39 50
tel. 600 672 673

**OBUWIE
EKSKLUZYWNE**
wkładki,
zapiętki do obuwia,
oraz odzież używana
ul. Kościuszki 12a
(za lokiem)
tel. 602 766 963

www.blachymaxsystem.pl



NAJLEPSZA BLACHA DACHOWA

FRYDRYCHOWO
tel. (0-56) 684 20 27
e-mail: frydrychowo@blachymaxsystem.pl



PRODUCENT BLACHODACHÓWKI I BLACHY TRAPEZOWEJ

MAX SYSTEM Wojciech Siarnik
Frydrychowo
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. (056) 684 20 27
fax (056) 684 15 63

ODDZIAŁ GŁOGOWO
ul. Warszawska 115
87-123 Dobrzejewice
tel./fax (056) 676 75 84

ODDZIAŁ BRODNICA
ul. Sikorskiego 8
87-300 Brodnica
tel./fax (056) 498 20 68



DACHÓWKI CERAMICZNE

TYLKO U NAS! 27,49 zł/m² brutto

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA
kolor miedziany



CEGŁA KLINKIEROWA



czerwona 1,36 zł/szt.
brązowa 2,59 zł/szt.
eniowana 2,59 zł/szt.



BLACHODACHÓWKA OLIVIA
15,98 zł/m² netto

ORYGINALNA WŁOSKA WEŁNA

Współczynnik Lambda 0,040;

grubość [mm]	cena za 1m ² [brutto]	cena za rolkę [brutto]
50	4,30	72,24
100	8,49	71,32
150	12,49	89,93
200	16,80	90,72



**NAJWIĘKSZY SKŁAD OKIEN
DACHOWYCH
W REGIONIE**



PONADTO W OFERCIE:

OKNA
DACHOWE



RYNNY
STAŁOWE
I PCV



PODSUFITKA
BRYZA



KOMINKI
WENTYLACYJNE



MEMBRANY
DACHOWE



WKRETY
FARMERSKIE



www.blachymaxsystem.pl

Powiat

Żłobki po „Orlikach”

Najpierw rząd zabrał się za dofinansowywanie rozbudowy infrastruktury sportowej, teraz chce dotować powstanie żłobków w każdej gminie.

Według danych Komisji Europejskiej, polskie dzieci najrzadziej spośród maluchów ze wszystkich krajów Unii chodzą do żłobków. Minister Jolanta Fedak twierdzi, że masowa budowa instytucji dla najmłodszych jest niezbędna i konieczna, ponieważ kobiety tylko wtedy pójdą do pracy, kiedy będą miały zapewnioną opiekę nad dzieckiem.

W chwili obecnej tworzenie żłobków jest bardzo utrudnione, ponieważ muszą spełniać szereg wymogów, wyznaczonych dla... zakładów opieki zdrowotnej. Minister Fedak chce to zmienić. Opieka nad dziećmi mogłaby być organizowana na różne sposoby: jako klub, ogródek dziecięcy

(dzieci spędzałyby w nim pięć godzin dziennie) czy dziennego rodzica (opiekunka zajmowałaby się piątką dzieci w swoim mieszkaniu). Zaplanowano także ulgę podatkową dla rodziców, którzy chcieliby zatrudnić nianię. Finansowanie „żłobka w każdej gminie” odbywałoby się na podobnych zasadach, zgodnie z którymi gminy budują „Orliki”.

Nowy pomysł podoba się mamom. – Urodziłam pięć miesięcy temu dziecko. Zaczynam się rozglądać za opiekunką, ale trudno kogokolwiek znaleźć. Poza tym panie często życzą sobie dużych sum. Ja muszę jak najszybciej wrócić do pracy. Zarabiam 1,5 tys. zł, nie stać mnie, by oddać na nia-

nię 700 zł. Trzeba przecież jeszcze kupić pieluchy, ubranka, jedzenie dla maluszka. Żłobek z dobrym personelem byłby rozwiązaniem moich problemów – mówi Anna Majka.

Czy podobnego zdania są samorządowcy? Zapytaliśmy o to wójta gminy Tłuchowo Krzysztofa Dąbkowskiego. – Słyszałem już o tym programie, ale na razie nie podejmujemy w tym kierunku żadnych działań, bo to dopiero plany. Obecnie mamy w gminie przedszkole, które nam wystarcza. Przyjmujemy do niego dzieci już od trzeciego roku życia. Nie ma w nim ograniczonej liczby miejsc, może tu uczęszczać każdy maluch. Nasza gmina nie posiada dodatkowych pieniędzy na utworzenie żłobka. Jeśli jednak rząd przyjąłby ustawę o dotacjach, rozpatrzylibyśmy udział w projekcie – komentuje wójt.

Inne zdanie ma wójt gminy Wielgie Tadeusz Wiewiórski, który twierdzi, że program „Żłobek w każdej gminie” ma działanie bardziej polityczne niż wspomagające samorządy wiejskie. – Uważam, że instytucja żłobka na wsi nie sprawdzi się. Moim zdaniem jest za mało matek, które chciałyby oddać swoje maluchy na kilka godzin w cudze ręce. Poza tym naszej gminy nie stać na utrzymanie instytucji, na którą tak naprawdę nie ma zapotrzebowania.

Projekt ustawy o formach opieki nad małymi dziećmi trafił już do konsultacji międzyresortowych. Jeśli rząd przyjmie ustawę, masowa budowa żłobków rozpocznie się od przyszłego roku.

Katarzyna Kadzińska



Minister Fedak chce, by mamy maluchów mogły oddać dzieci do żłobków i wrócić do pracy

Powiat

Inwestują w trasy

Włodarze powiatu zmodernizowali w tym roku kilkanaście kilometrów dróg Cieluchowo – Sikórz, Wola – Dąbrówka, Radomice – Kłokock.

Droga Cieluchowo – Sikórz została zmodernizowana na odcinku 3 kilometrów.

– Remont tego fragmentu był kompleksowy, jezdni została poszerzona, wygładzono pobocza. Koszty w całości pokrył powiat – informuje Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski.

W tym roku zakończył się także remont drogi Radomice – Kłokock, w centrum Kłokocka pojawiły się także chodniki. Inwestycja pochłonęła 1 mln 400 tys. złotych, była jednak współfinansowana

w ramach „schetynówki”.

Także w tym roku odnowiony został trzykilometrowy odcinek na trasie Wola – Dąbrówka.

W ubiegłym tygodniu zakończono również modernizację tras: Maliszewo – Brzeźno i Brzeźno – Gnojno.

– Trasa ta nie była modernizowana od 2002 roku, była drogą gruntową, co jakiś czas wyrównywaną żwirem. Jezdnia na tym odcinku była niezbędna, w 2008 roku powstała trasa Maliszewo – Brzeźno. Na 800-metrowym odcinku

Brzeźno – Gnojno asfalt pojawił się w ubiegłym tygodniu. Pozostał do zrobienia kilometrowy odcinek drogi gruntowej od strony Lipna, którym zajmiemy się w przyszłym roku – dodaje Krzysztof Baranowski.

Jeszcze w tym roku zmodernizowany zostanie fragment drogi Rogowo – Skepe. Przedsięwzięcie pochłonie 3 mln 600 tys. złotych. Powiat na tę inwestycję otrzyma 50-procentową dotację.

Marta Wiatowska-Szczutkowska

Dobrzyń nad Wisłą

Unijne miliony

Lokalna Grupa Działania sięgnie po unijne pieniądze. Środki finansowe, pozyskane z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, przeznaczone zostaną m.in. na szkolenia, inicjatywy służące integracji mieszkańców, projekty turystyczne i kulturalne czy też wsparcie dla osób poszukujących dochodów poza rolnictwem.



foto. Nadesłane

Uczestnicy szkolenia w ramach projektu „Nowe kompetencje, nowe możliwości rozwoju”, zorganizowanego przez Lokalną Grupę Działania dla osób pracujących, mieszkających na terenie gmin tworzących grupę

Strategia rozwoju, przygotowana przez Lokalną Grupę Działania Gmin Dobrzyńskich Region Południe, została zaakceptowana przez zarząd województwa kujawsko-pomorskiego. Dzięki temu udało się pozyskać pieniądze na nowe działania, które mają szansę zostać zrealizowane, poczynając od br. przez kolejnych sześć lat.

W lokalnej strategii rozwoju zapisane są różnorodne przedsięwzięcia, uwzględniające potrzeby konkretnych lokalnych społeczności, służące integracji mieszkańców i identyfikacji z miejscem zamieszkania.

– Do końca stycznia lokalne grupy działania z całego regionu składały w Urzędzie Marszałkow-

skim w Toruniu projekty lokalnych strategii rozwoju, czyli listy priorytetów inwestycyjnych oraz innych przedsięwzięć, do realizacji na terenie poszczególnych obszarów. Wszystkie lokalne strategie zostały zaakceptowane, co oznacza, że dwadzieścia lokalnych grup działania będzie mogło wykorzystać 152 miliony złotych – informuje marszałek Piotr Całbecki.

Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Południe pozyskała prawie 10,5 mln zł, z czego 8,2 mln zł przeznaczone jest na wdrażanie lokalnych strategii rozwoju. Sumę tę rozdzielono na poszczególne działania.

Patrycja Wałęsa

Podział pieniędzy dla LGD

820 tys. zł – różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej. Chętni będą mogli pozyskać dofinansowanie m.in. na agroturystykę czy świadczenie usług polegających na wynajmowaniu urządzeń rolniczych. Pierwszy nabór wniosków w ramach tego działania odbędzie się w 2011 roku.

3 mln zł – odnowa i rozwój wsi. Pierwszy nabór wniosków rozpocznie się w 2010 r., drugi w 2012 r. Dofinansowane zostaną takie przedsięwzięcia jak: rozbudowa rynku czy też centrum, skwerów, boisk i stadionów sportowych, domów kultury.

820 tys. zł – tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw. Przedsiębiorcy z miejscowości znajdujących się na terenie LGD mogą starać się o dofinansowanie na rozwój swojego biznesu. Pierwsze wnioski składać będzie można już w 2010 r., a następne w 2012 r.

3,6 mln zł – tzw. „małe projekty”. Pieniądze przeznaczone zostaną na dofinansowanie m.in. organizacji festynów, zawodów, placów zabaw, prac prowadzonych przez Koła Gospodyń Wiejskich itp. Zainteresowani będą mogli otrzymać dofinansowanie do swoich przedsięwzięć w wysokości do 25 tys. zł. Przyjmowanie wniosków rozpocznie się już w październiku tego roku i potrwa do grudnia. Kolejne projekty będą mogły ubiegać się o dotacje co roku aż do 2014 r.

Bobrowniki

Parzniewska najbogatsza

W tym tygodniu wzięliśmy pod lupę majątki radnych z Bobrownik.

Obliczając ich stan majątkowy wzięliśmy pod uwagę zgromadzone przez nich oszczędności, wartość posiadanych nieruchomości, dochód oraz diety. W kwotach nie zostały uwzględnione wartości pojazdów ani zobowiązania finansowe. W wielu przypadkach składniki majątku radni dzielą z małżonkami.

1 160 000 zł

Jolanta Parzniewska jest nauczycielem w szkole podstawowej. Mieszka w 150-metrowym domu, który wyceniła na 150 tys. zł. Jest także właścicielem gospodarstwa rolnego wartego 1 mln złotych. Z tego tytułu w ubiegłym roku osiągnęła dochód 10 tys. zł. Jeździ coraz z 2004 roku.

820 000 zł

Gabriel Grzegorzewski prowadzi gospodarstwo rolne. Jest właścicielem 160-metrowego domu o wartości 200 tys. zł. Posiada także gospodarstwo, które wycenił na 600 tys. zł. Z tego tytułu w ubiegłym roku uzyskał dochód 19 tys. zł. Za 2008 rok wykazał 1 tys. zł diety radnego.

574 100 zł

Andrzej Chojnacki jest właścicielem zakładu remontowo-budowlanego. Jego stan konta to 40 tys. zł. Ma 100-metrowy dom, który wycenił na 300 tys. zł. Jest także właścicielem także innej nieruchomości wartej 70 tys. zł. W ubiegłym roku osiągnął dochód w wysokości 164,1 tys. zł.

489 600 zł

Dariusz Kołaczyński, leśniczy. Posiada 200-metrowy dom, którego wartość określił na 200 tys. zł oraz gospodarstwo rolne warte 270 tys. zł. Z tego tytułu w ubiegłym roku uzyskał 9,6 tys. zł

dochodu. Na koncie ma 10 tys. zł oszczędności. Jeździ sześciolatnim golfem.

444 600 zł

Sławomir Kraziński prowadzi gospodarstwo rolne. Jest właścicielem 133-metrowego domu o wartości 154,9 tys. zł. W posiadaniu ma również gospodarstwo rolne, które wycenił na 271 tys. zł. Z tego tytułu w ubiegłym roku osiągnął dochód 17,7 tys. zł. Z innych źródeł zarobił nieco ponad 1 tys. zł. Jeździ dziesięcioletnim volkswagenem T4.

366 000 zł

Janusz Sztuka jest rolnikiem. Ma 80-metrowy dom, którego wartość określił na 150 tys. zł. W jego posiadaniu znajduje się również warte 200 tys. zł gospodarstwo, dzięki któremu w 2008 roku zarobił 16 tys. zł.

305 100 zł

Jacek Kruszyński prowadzi gospodarstwo rolne. Jest właścicielem 380-metrowego domu o wartości 300 tys. zł. Posiada także gospodarstwo specjalistyczne, które w ubiegłym roku przyniosło mu dochód 5,1 tys. zł. Jeździ mercedesem z 2002 roku.

247 600 zł

Maria Józefkiewicz, kierownik sklepu. Na swoim koncie ma 30 tys. zł. Posiada 120-metrowy dom o wartości 180 tys. zł oraz działkę wartą 15 tys. zł. Jej dochód za 2008 rok to 22,6 tys. zł. Jeździ voyagerem z 2003 roku.

247 500 zł

Przemysław Ryniec, nauczyciel. Jest właścicielem wartego 200 tys. zł domu, mierzącego 135 m kw. W 2008 roku zarobił 47,5 tys. zł. Nie posiada żadnych oszczędności na koncie.

216 700 zł

Anna Ciesielska, emerytka. Mieszka na 400 m kw. Swoje „cztery kąty” wyceniła na 160 tys. zł. Radna posiada także ziemię o wartości 5 tys. zł. Z tego tytułu w ubiegłym roku uzyskała dochód 1,2 tys. zł. W 2008 roku ze stosunku pracy oraz innych źródeł zarobiła 50,5 tys. zł.

129 500 zł

Waldemar Gutowski jest nauczycielem w gimnazjum. Na koncie ma 20 tys. zł. Jest właścicielem 80-metrowego domu, który wycenił na 50 tys. zł. Posiada także inną nieruchomość, wartą 10 tys. zł. W 2008 roku zarobił 49,5 tys. zł.

118 600 zł

Longin Pietrusiński, listonosz. Posiada 80-metrowy dom (70 tys. zł) oraz ziemię (10 tys. zł). Jego dochód za ubiegły rok to 38,6 tys. zł. Na koncie nie zgromadził żadnych oszczędności.

70 200 zł

Barbara Prylińska posiada 160 sztuk akcji na kwotę 3,8 tys. zł. Mieszka na 80 m kw. Swoją dom wyceniła na 60 tys. zł. Jest właścicielem także innej nieruchomości, wartej 5 tys. zł. W dochodach za rok 2008 wykazała 1,4 tys. zł diety radnego. Jeździ audi A4.

15 200 zł

Tadeusz Gradkiewicz mieszka w mieszkaniu małoletniego syna. Za rok 2008 uzyskał dochód w wysokości 15,2 tys. zł. Jeździ mercedesem z 1994 roku.

Katarzyna Kadzińska

Lipno

Zadbaj o swój ogródek

Do końca lipca mieszkańcy Lipna, którzy chcą wziąć udział w konkursie na najładniejszy ogród lub balkon, mogą zgłaszać się do sekretariatu urzędu miejskiego.

Władze miasta mają nadzieję, że tegoroczną, trzecią już edycją konkursu, zainteresuje się jeszcze większa, niż dotąd, liczba mieszkańców.

– Chcemy nagrodzić mieszkańców, którzy w interesujący sposób aranżują przydomowe ogródki czy balkony. Dzięki nim miasto pięknie wygląda latem. Myślę, że także w tym roku nie zabraknie chętnych do udziału w konkursie – mówi Janusz Dobroś.

Komisja konkursowa wytypuje zwycięzców na początku sierpnia. Nagrodzeni otrzymają bony, które będą mogli zrealizować w jednym z włocławskich marketów ogrodniczo-budowlanych.

Marta

Wiatowska-Szczutkowska

Dobrzyń nad Wisłą

Zwiedzanie okolicy

Wakacje sprzyjają miłośnikom rowerowych przygód. Malownicze tereny ziemi dobrzyńskiej zachęcają cyklistów do wycieczek po okolicy.



tot. P. Wałęsa

Uczestnicy rajdu rowerowego w czasie postoju na festynie myśliwskim

Po raz kolejny Dobrzyński Dom Kultury „Żak”, przy współpracy z Urzędem Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą oraz Dobrzyńskim Towarzystwem Rozwoju Dobrzyń nad Wisłą, zorganizował rajd rowerowy. Dla wszystkich wielbicieli dwukołowych pojazdów była to okazja do wspaniałej zabawy. W rajdzie udział mógł wziąć każdy, kto zna dobrze przepisy ruchu drogowego i ich przestrzega.

W wycieczce uczestniczyła 25-osobowa grupa mieszkańców gminy Dobrzyń nad Wisłą. Trasa wy-

cieczki biegła od Dobrzyń nad Wisłą przez Wierznice, Płonczyn, Zakrzewo, Kochoń, Mokowo, Mokówko, Łagiewniki, Chalin z powrotem do Dobrzyń nad Wisłą. Jedną z atrakcji rajdu był postój w Zakrzewie, gdzie odbywał się V Festyn Myśliwski, połączony z Festiwałem Smaków „Z ekologią na Ty”.

Ta krótka trasa jest rozgrzewką i sprawdzeniem sprzętu przed VI Rajdem Rowerowym Po Ziemi Dobrzyńskiej, który odbędzie się w dniach 31 lipca – 1 sierpnia.

Patrycja Wałęsa

BANK SPÓŁDZIELCZY W LIPNIE
ul. Mickiewicza 30a, 87-600 Lipno
tel. (0 54) 288 61 38/45

Rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe dla emerytów

- otwarcie bez opłat
- prowadzenie bez opłat

Zapraszamy
www.bsipno.lo.pl

100% polskiego kapitału
Rok założenia 1945



tot. M. Wiatowska

Miasto chce nagrodzić tych, którzy dbają o swoje otoczenie

Lipno

Wietrzenie magazynów

Jak co roku, wraz z rozpoczęciem lata na witrynach sklepów pojawiły się kuszące hasła, zwiastujące obniżki cen nawet o 70 proc. Niektóre firmy akcje rabatowe ogłosiły już na początku czerwca. Handlowcy tłumaczą, że do szybszego „wietrzenia magazynów” zmusił ich przede wszystkim kryzys gospodarczy, ale także deszczowo zapowiadające się lato.

Okres sezonowych obniżek jest doskonałą propozycją dla klientów, którzy zaoszczędzili pieniądze. W sklepach mogą natknąć się na wiele atrakcyjnych ofert. Dzięki nim mogą cieszyć się tanio zakupioną rzeczą przez całe lato.

– Wyprzedaże w sklepie, w którym pracuję, rozpoczęły się prawie trzy tygodnie temu. Obniżyliśmy ceny całego asortymentu o 20 proc. i 30 proc. Oferta spotkała się z dużym zainteresowaniem klientów, ponieważ większość towaru z magazynu sprzedaliśmy. Sądzę, że mieszkańcy zaopatrzyli się w letnią garderobę przed wyjazdem na urlop – mówi Bożena Rakowska ze sklepu odzieżowego przy ul. Plac Dekerta w Lipnie. – Jednak lato dopiero się zaczęło, jeszcze nie koniec obniżek. Planujemy już kolejne wyprzedaże – dodaje.

Na sezonowe obniżki mieszkańcy mogą natknąć się także w sklepach obuwniczych. – Od ponad dwóch tygodni wystawiamy partie towaru po niższych cenach. Są rabaty na końcówki kolekcji wiosennej oraz buty letnie, które są w najmniej powszechnych



Handlowcy zapewniają, że to jeszcze nie koniec przecen

rozmiarach. W miarę upływu lata przecenimy wszystkie produkty, a rabat zwiększy się do 50 proc. – wyjaśnia Marzena Ślufińska ze sklepu obuwniczego przy ul. 3 Maja.

Wyprzedaże to doskonały czas na wielkie zakupy. Udając

się na łowy należy jednak pamiętać, by podczas nich zachować zdrowy rozsądek i nie wpaść w pułapkę cenowych okazji. Nawet na wyprzedaży liczy się nie ilość, a jakość zdobyczy.

Katarzyna Kadzińska

Bobrowniki

Echa „Jak się żyje...”?

W minionym tygodniu na stronie „Mój dom” prezentowaliśmy opinie mieszkańców o Bobrownikach. Zastępca wójta Beata Domagalska opowiada dziś o możliwościach rozwiązania przedstawionych przez nich problemów.

– Mieszkańcy Bobrownik skarżą się na zbyt małą liczbę imprez kulturalnych, zabaw, festynów itp. Dlaczego tak mało dzieje się w życiu kulturalnym wsi?

– W przeciągu jednego miesiąca odbyły się w Bobrownikach dwie duże imprezy: 23 maja Dni Bobrownik, połączone z otwarciem kompleksu boisk „Orlik”, w tym m. in. gminne zawody pożarnicze OSP, 30 maja mieliśmy piknik PSL-u, uatrakcyjniony występ zespołu Bayer Full. Codziennie od godz. 9.00 czynny jest „Orlik”, nad korzystającymi z niego czuwa animator sportu. Działa instytucja kultury jaką jest Gminna Biblioteka Publiczna w Bobrownikach. W godzinach popołudniowych czynna jest „Wioska internetowa”, w tym także w soboty i niedziele. Mile widziana byłaby inicjatywa lokalnych stowarzyszeń i mieszkańców w celu organizacji np. zabawy pod chmurką.



Beata Domagalska

– Na placu zabaw w Bobrownikach zamiast dzieci przebywają mężczyźni, którzy często spożywają alkohol. Mamy się na to skarżyć. Co na to władza?

– Osobiście nie spotkałam się z taką sytuacją, o której mówi mieszkanka. Jeżeli tak jest, to są

odpowiednie władze, którym należy zgłaszać problem, w tym miejscowa policja. Wszyscy powinniśmy czuć się odpowiedzialni i reagować w takich sytuacjach.

– Mieszkańcy bardzo chcieliby, by podkreślić walory turystyczne Bobrownik. Czy jest szansa na wyeksponowanie ruin zamku, brzegu Wisły tak, by zachęcić gości z zewnątrz do odwiedzenia Bobrownik?

– Sprawa ruin zamku i działek przylegających do niego nie doczekała się jeszcze finału. Gmina Bobrowniki nie jest właścicielem ani zarządcą działki z ruinami zamku, stąd nie jest możliwe inwestowanie na tym terenie. Gdy sprawa doczeka się szczęśliwego finału, będziemy starać się o pozyskanie pieniędzy zewnętrznych na zagospodarowanie terenu wokół ruin zamku.

Tekst i fot. Patrycja Wałęsa

Powiat

Waszym zdaniem

Zapytaliśmy nasze Czytelniczki, czy korzystają z sezonowych obniżek cen?



– Często korzystam z wyprzedaży. Można kupić dobrej jakości rzeczy za naprawdę małe pieniądze. Czasami tylko zastanawiam się nad tym czy pierwotna cena była rzeczywiście taka sama jak podana na metce podczas wyprzedaży – mówi Kamila Kwiatkowska z Lipna



– Na wyprzedażach kupuję rzeczy markowe, na które wcześniej nie byłoby mnie stać. To okazja do tego, by tanio kupić rzeczy dobrych marek. Wyprzedaże są w Polsce coraz bardziej powszechne, wiele sklepów, także tych funkcjonujących w małych miasteczkach, decyduje się na nie – mówi Luiza Bruzdowicz z Lipna



– Wyprzedaże to doskonała okazja do tego, by w atrakcyjnych cenach kupić naprawdę fajne rzeczy. Wydaje mi się jednak, że ceny pierwotne w niektórych sklepach są zawyżane, tak by przecena wydawała się atrakcyjna – mówi Zuzanna Błaszczak z Lipna



– Często korzystam z wyprzedaży letnich. Sklepy, zwłaszcza odzieżowe, przeceniają swoje produkty od 30 do nawet 70 proc. Ja najczęściej poluję na okazje we Włocławku. Kilkakrotnie udało mi się kupić fajny ciuszek naprawdę tanio – mówi Sylwia Parczewska z Kamiennych Bród



– Chętnie korzystam z letnich wyprzedaży. Teraz można kupić ubrania, buty czy inne drobiazgi nawet o 70 procent taniej. Dla wielu z nas taki upust jest propozycją nie do odrzucenia. Najczęściej poluję na okazje w sklepach w Płocku – mówi Kamila Cymerman z Dobrzynia nad Wisłą



– Jak każda kobieta korzystam z okazji i robię duże zakupy w czasie wyprzedaży. Dodatkowo wakacyjny czas sprzyja kupowaniu. Można nabyć wiele ciuszków, tańszych o kilkadziesiąt procent. Najczęściej na wyprzedaże wyruszam do Torunia – mówi Marzena Gabryszewska z Suszewa

**bannery
od 49 zł/m²**

**karty biznesowe
od 139 zł/1000 szt.**

**wizytówki
od 79 zł/500 szt.**

KSERO KOLOR

tel. (0-56) 682 26 00, www.mkk.pl

MKK Sp. z o. o., ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń

F.H.U. Farbud
MARKET BUDOWLANY

ul. Szosa Rypińska 34e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 0 56 682 0111
fax 0 56 682 0307

**CZYNNE CODZIENNIE
W GODZINACH:**
Pon - Pt - 7.00 - 19.00
So - 7.00 - 16.00
Nd - 10.00 - 15.00

WIOSENNE SZALEŃSTWO Z FARBUDEM!

**Do 4m² płytek ceramicznych
worek kleju 25 kg za 1 zł !!! *****

WEŁNA

grubość (mm)	cena za 1 m ² (brutto)	cena za rolkę (brutto)
50	4,60	71,76
100	8,69	73,04
150	12,80	92,30
200	17,00	92,00

- wszystkie ceny są cenami brutto
- współczynnik Lambda 0,040
- wełna jest dostępna „od ręki”



Gress ceramiczny

17,50 zł/szt.



glazurnik

Klej Mapei mrozo- wodoodporny

18 zł/szt.



Kompakt z deską Cersanit

259 zł/szt.

Emulsja Nobiles akryl 10L

21,50 zł/szt.



Tapety

-10%

*** szczegóły promocji dostępne w markecie

MARBUD

ELGISZEWO - największa plaża w okolicy - poleca wszystkim zainteresowanym

SUPER PIASEK W NISKIEJ CENIE !

Piasek z Elgiszewa, to świetny materiał niezbędny zarówno do wymiany gruntu, jak i do obsypywania budynków, niwelacji terenu, wykonywania podsypiek, wylewek betonowych, zapraw murarskich oraz mas tynkarskich.

- piasek przepłukany i przesiany, wolny od zanieczyszczeń doskonały materiał do wykonywania tynków oraz zapraw i wylewek - jedynie 10 zł netto za 1 tonę,
- piasek zwykły naturalny - ładowany ze zbocza - zaledwie 8 zł netto za 1 tonę,
- piasek zanieczyszczony - tylko 5 zł netto za 1 tonę.



„MARBUD” - składowisko piasku w ELGISZEWIE 1,8 km od jeziora Okonin. Zapraszamy wszystkich odbiorców w dni powszednie od 7:00 do 15:00. Ustalanie innych terminów sprzedaży oraz realizacji dostaw bezpośrednich tel. 501 280 065 lub fax 056 683 77 75.

Tłuchowo

Młodzi mają głos

Gmina Tłuchowo znana jest z rozśpiewanych mieszkańców, którzy chętnie udzielają swoich głosów na lokalnej scenie. Wśród nich jest młoda grupa osób, która gra, śpiewa i tańczy.

Od roku w miejscowości Jasień aktywnie działa formacja wokarno-taneczna. Dzięki pracy w zespole, grupa młodych entuzjastów rozwija swoje pasje.

Wszystko zaczęło się w zeszłoroczne wakacje, kiedy to pierwszy napisany tekst piosenki zrodził u Konrada Słomczewskiego pomysł założenia zespołu. I tak cztery dziewczyny i trzech chłopaków zaczęli się spotykać i wspólnie bawić się muzyką. Mimo tego że chodzą do szkół ponadgimnazjalnych, chętnie poświęcają czas wolny na próby, jest to dla nich okazja do wspólnego śpiewu i tańca.

Młodzi muzycy otrzymują wiele wskazówek od lokalnych zespołów, które podpowiadają, jak grać i wspierają w pracy. Zespół śpiewa piosenki takich zespołów jak Kombi, Perfekt czy też Budka Suflera. Poza znanymi coverami wykonuje także piosenki własnego autorstwa. Jak podkreśla Konrad i jego siostra Ewa, marzą im się występy przed dużą publicznością. Do tej pory grali jedynie na uroczystościach rodzinnych. Zgodnie podkreśla-



Konrad, lider zespołu, i jego siostra Ewa, która zajmuje się choreografią, że chcą zaistnieć na lokalnej scenie muzycznej. Najważniejsze jednak jest to, że lubią to, co robią i pragną się rozwijać.

Patrycja Wałęsa

Lipno

Wakacyjne atrakcje

Miejskie Centrum Kulturalne, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Miejska Biblioteka Publiczna oraz lipnowskie szkoły podstawowe i gimnazja dla dzieci i młodzieży przygotowały różnorodne zajęcia w ramach „Wakacji pod lipą”. Wszystkie zajęcia odbywają się w godzinach od 9.00 do 13.00.

W poniedziałki i wtorki na dzieci czeka Miejskie Centrum Kulturalne. W poniedziałki dzieci mogą uczestniczyć w zajęciach organizowanych w Kinie Nawojka, we wtorki w siedzibie MCK-u. Dzieci czas spędzać także mogą na oglądaniu filmów. Poza tym instruktorzy centrum kulturalnego oferują zajęcia taneczne, plastyczne i muzyczne.

W środy zajęcia prowadzone są w salach gimnastycznych lipnowskich szkół, według harmonogramu przedstawionego w ramce.

Czwartki z książką zapewnia Miejska Biblioteka Publiczna. Piątki dzieci mogą spędzać aktywnie pod opieką instruktorów Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lipnie.

– Jeżeli pogoda dopisuje, instruktorzy organizują różne zabawy na świeżym powietrzu, między innymi w parku. Jeśli nie, zajęcia prowadzone są w holu na basenie –

informuje Jan Zbytniewski, prezes MOSIR-u.

Zapisy dzieci, w wieku szkolnym na wszystkie zajęcia prowadzi sekretariat Miejskiego Centrum Kulturalnego w godzinach od 8.00 do 19.00, szczegółowych informacji udzielają pracownicy MCK-u. Liczba miejsc jest ograniczona.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Harmonogram zajęć

22 lipca
Gimnazjum Publiczne nr 1
29 lipca
Szkoła Podstawowa nr 2
5 sierpnia
Szkoła Podstawowa nr 3
12 sierpnia
Szkoła Podstawowa nr 5
19 sierpnia
Szkoła Podstawowa nr 2
26 sierpnia
Gimnazjum Publiczne nr 1

Lipno

Jednak jednogłośnie

Projekt zmienionej uchwały, dotyczącej emisji obligacji komunalnych Lipna, radni miejscy przyjęli jednogłośnie. Poprzednią uchwałę zakwestionowała Regionalna Izba Obračunkowa w Bydgoszczy.

Radni opozycyjni mieli wątpliwości przed przyjęciem uchwały.

– W nowym projekcie pojawiło się kilka dodatkowych zadań. Czy istnieje szansa na to, że zrealizujemy wszystkie? – dopytywał Krzysztof Korpalski.

W nowym projekcie uchwały zabezpieczono między innymi 1 mln zł na udział w budowie obwodnicy oraz 800 tys. zł na budowę sieci ciepłowniczej. Pojawił się także punkt dotyczący pieniędzy na rekultywację składowiska odpadów (10 tys. zł.), przygotowania nowych inwestycji drogowych (20 tys. zł.). Zwiększona została kwota na rewitalizację miasta. Nie pojawił się za to punkt dotyczący spłaty wcześniej zaciągniętych zobowiązań.

– Regionalna Izba Obračunkowa w Bydgoszczy jednoznacznie wskazuje, że obligacje muszą być przeznaczone na konkretne inwestycje i taki zapis powinien znaleźć się w uchwale, stąd zmia-



Część pieniędzy z emisji obligacji pójdzie na naprawę dróg w mieście – dodaje Jolanta Maciejko.

Radni opozycyjni ostatecznie głosowali za przyjęciem uchwały w takiej formie.

– Biorąc pod uwagę, że przedstawiono nam zupełnie inny projekt uchwały niż na poprzedniej sesji, który w sposób znaczący spełnia nasze wcześniejsze postulaty, tzn. przeznaczenia środków na obwodnicę i ciepłownictwo, a nie spłatę kredytów i pożyczek z poprzednich lat, podjęliśmy decyzję o warunkowej akceptacji tej

uchwały. W dalszym ciągu uważamy jednak, że nasza propozycja wyznaczenia dwóch dużych celów, a nie wielu drobniejszych, byłaby korzystniejsza i bardziej efektywna dla miasta. Burmistrz oraz skarbnik najwyraźniej uznali, że radni opozycyjni mają rację i dokonali słusznych korekt w tej uchwale. Będziemy się bacznie całej sprawie przyglądać – wyjaśnia Jaromir Piotrkiewicz z PO.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Prawa człowieka w obiektywie

Wystawę Amnesty International podziwiać będzie można od jutra w lipnowskim centrum kulturalnym. Wernisaż zaplanowano na godz. 18.00.

Amnesty International, w ramach obchodów 60. rocznicy podpisania Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, zorganizowała konkurs fotograficzny „Prawa człowieka w obiektywie”.

Wystawa przedstawia 60 zdjęć fotografików zawodowych oraz hobbystów. Spośród zakwalifikowanych do finału fotografii, użytkownicy porta-

lu PlFoto.com wybrali 12 prac, z których powstał unikatowy kalendarz Amnesty International na rok 2009. Dzięki zaangażowaniu grup lokalnych Amnesty International oraz sympatyków stowarzyszenia wystawa zaprezentowana zostanie także w Lipnie.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA

REKLAMA
W TYGODNIKU

CLI

DZWOŃ!!!
tel. 662 061 321

ŚWIADECTWA
CHARAKTERYSTYKI
ENERGETYCZNEJ BUDYNKÓW
I MIESZKAN

Tel. 692-222-724
Tel. 692-222-824

SZYBKA REALIZACJA
KONKURENCYJNE CENY

www.s-energetyczne.strefa.pl
e-mail: s_energetyczne@wp.pl

Powiat

Witajcie na świecie!



Bartosz Nowiński jest pierwszym dzieckiem Katarzyny i Jarosława z Trutowa. Urodził się 8 lipca w Bra-Medzie. Ważył 3,46 kg, mierzył 56 cm.



Daria Tomaszewska, córka Grażyny i Janusza z Olszna, urodziła się w Bra-Medzie 8 lipca. Ważyła 2,9 kg, mierzyła 54 cm. Czekają na nią siostry Wiktoria i Natalia.



Cecylia Kozłowska urodziła się w lipnowskim szpitalu 8 lipca. Ważyła 3,25 kg, mierzyła 52 cm. Jest pierwszym dzieckiem Barbary i Dionizego z Kikoła.



Weronika Skucha urodziła się w Bra-Medzie 5 lipca. Córka Mirosławy i Sebastiana z Kukowa ważyła 3,46 kg, mierzyła 56 cm. Czekają na nią brat Artur.



Nicola Majchrzak urodziny obchodzić będzie 8 lipca. Jest pierwszym dzieckiem Joanny i Łukasza ze Szpiegowa. Ważyła 3,7 kg, mierzyła 60 cm. Urodziła się w Bra-Medzie.



Franciszek Kuczmarski urodził się w Bra-Medzie 6 lipca. Jest drugim dzieckiem Moniki i Dariusza z Gorzszyna. Ważył 3,2 kg, mierzył 56 cm. Czekają na niego siostra Wiktoria.



Zuzanna Mądrycka urodziny obchodzić będzie 8 lipca. Córka Karoliny i Mariusza ze Skępego urodziła się w lipnowskim szpitalu. Na ważącą 3,5 kg i mierzącą 54 cm Zuzię, czeka w domu siostra Oliwia.



Nadia Jeziórska jest pierwszym dzieckiem Gabrieli i Dariusza z Wioski. Urodziła się 8 lipca w lipnowskim szpitalu. Ważyła 2,8 kg, mierzyła 57 cm.



Franek Wszelak urodziny obchodzić będzie 8 lipca. Ważył 3,7 kg, mierzył 56 cm. Syn Anety i Roberta z Włocławka urodził się w lipnowskim szpitalu. Czekają na niego siostra Michalina.



Stanisław Teodor Imienowski jest pierwszym dzieckiem Katarzyny i Dominika z Włocławka. Urodził się w lipnowskim szpitalu 6 lipca. Ważył 4,1 kg, mierzył 59 cm.



Daniel Elwertowski urodziny obchodzić będzie 7 lipca. Syn Wiesławy i Piotra z Lipna urodził się w lipnowskim szpitalu, ważąc 4,55 kg, mierząc 59 cm. Czekają na niego siostra Martynka.



Syn Danuty i Pawła Wierzbowskich z Kierzu urodził się w lipnowskim szpitalu 9 lipca. Ważył 3,25 kg, mierzył 57 cm. Czekają na niego czworo rodzeństwa.

Wiatowska-Szczutkowska

Wielgie

Panie wyszkolone

Umiejętnością zdobienia będą niebawem mogły się pochwalić panie z sekcji rękodzieła artystycznego, działającej przy Ośrodku Kultury Gminy Wielgie. Po raz kolejny wzięły udział w szkoleniu, tym razem uczyły się lepienia z masy solnej.

Panie znane są ze swojego zamiłowania do poznawania nowych technik dekoracji, zdobienia czy też plastycznych. Niedawno wzięły udział w kolejnym szkoleniu. Tym razem uczyły się wykonywania z masy solnej owoców, warzyw, aniołów, zwierząt, świeczników. Kurs poprowadziła Agnieszka Przybysz, a jego organizatorem był Ośrodek Kultury Gminy Wielgie.

Prace można było oglądać podczas V Festynu Myśliwskiego

i Festiwalu Smaków „Z ekologią na Ty” w Zakrzewie. Na stoisku przygotowanym przez panie można było podziwiać prace wykonane podczas wszystkich zajęć, prowadzonych od początku działalności sekcji rękodzieła artystycznego. Nie zabrakło dekoracji wykonanych szydełkiem, na drutach, pięknych haftowanych serwet oraz przedmiotów zdobionych metodą decoupage.

Patrycja Wałęsa



Iwona i Marta Kitler prezentują swoje prace, które wykonały z masy solnej

Bobrowniki

Będzie trudno przejechać

Wkrótce ruszą prace przy modernizacji dwóch dróg gminnych. Jest to kolejna inwestycja w tym roku, która ma poprawić jakość dróg w gminie Bobrowniki.

W najbliższym czasie asfalt pojawi się na dwóch drogach gminnych. Ważną inwestycją będzie modernizacja kolejnego odcinka trasy Polichnowo – Gnojno. Cała droga ma długość około 8 km, do tej pory udało się zakończyć pierwszy etap prac. Na początku września rozpoczną się dalsze roboty na tej trasie, zmodernizowany zostanie odcinek o długości 2,9 km. Cała inwestycja pochłonie ponad milion złotych. Gminie udało się pozyskać pół miliona złotych dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Ruch na drodze utrudniony będzie do

końca października.

Dofinansowana zostanie także budowa kolejnej drogi gminnej w miejscowości Bobrownickie Pole. Obecnie jej nawierzchnia pokryta jest żużlem. Dla okolicznych mieszkańców droga stanowi dojazd do gruntów rolnych. Codziennie korzysta z niej wiele osób. Całkowity koszt inwestycji wynosi blisko 250 tys. zł. Samorząd pozyskał dofinansowanie rzędu 71 tys. zł z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, resztę pokryje gminny budżet. Zmodernizowany zostanie odcinek drogi o długości 900 m. Prace zaczną się we wrześniu i potrwać dwa miesiące.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Wakacje dzieci



fol. K. Kaczkowska

Uczniowie kikolskiej podstawówki nie nudzą się w domach, chętnie przychodzą do szkoły



fol. Nadstawane

Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Mysławówku, pod opieką Beaty Żuchowskiej, biwakowały w Sikorzu



fol. K. Kaczkowska

Zajęcia w Kikole: Ania i Kasia Grobelskie tworzą gipsowe maski na twarzach koleżanek



fol. Nadstawane

Grupa taneczna z Mysławówka



fol. M. Wiwatowska

Artur Gołębiwski i Paweł Ciechanowski lubią spędzać czas w parku miejskim w Lipnie. Paweł odwiedza także swoich kolegów. Artur wakacje chciałby spędzić u babci



fol. Nadstawane

Ośrodek „Sikorki” zaoferował uczniom z Mysławówka kąpiele... błotne



fol. M. Wiwatowska

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Kikole, w ramach dwutygodniowych półkolonii, m. in. jeździli na basen. Nad ich bezpieczeństwem czuwali lipnowscy ratownicy, Rafał Staniszewski i Paweł Olszewski

Tłuchowo

W zdrowym ciele...

W sobotę w Tłuchowie odbyły się gminne zawody w sześcioboju sportowym. Zorganizowane zostały w ramach programu „Aktywne wakacje”, realizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Tłuchowie przy współpracy ze szkołami z terenu gminy, Gminną Biblioteką Publiczną oraz GZS „Tłuchowia” w Tłuchowie. Licznie przybyłe dzieci chętnie brały udział w konkurencjach sportowych. Na zakończenie odbyło się ognisko.



Wspólne zdjęcie uczestników zawodów i opiekunów



Dużą frajdę sprawiło dzieciakom pieczenie kiełbasek



Najwięcej zabawy miały młodsze dzieci podczas rzutu woreczkiem do celu, Kacprowi Jankowskiemu humor dopisywał szczególnie



Dawid Bromirski w rzucie piłką lekarską osiągnął najlepszy wynik 7,6 m



tot. P. Wałęsa

Chłopcy z klasy III – IV na start! Do pokonania 60 m



Daniel Szaliski, Rafał Wrześniak, Wojtek Szulkowski, Jakub Załga i Tomasz Czachorowski nie mogli doczekać się swojej kolei w rzucie piłęczką palantową



Pierwszą konkurencją w sześcioboju było pokonanie rowerem toru przeszkód, bez problemu poradził sobie z tym Witek Tłusty



W skoku w dal najważniejsze jest dobre odbicie

Powiat

Liczą na szczęście

Zaledwie kilka minut gradobicia spowodować może utratę 95 proc. upraw. Wiele pól co roku ulega również podtopieniom. Mimo to z ubezpieczeń korzysta tylko co dziesiąty rolnik. Dlaczego tak się dzieje?

30 czerwca minął termin zawierania obowiązkowych ubezpieczeń upraw i zwierząt. Pomimo dopłat z budżetu państwa i gróźb, a także kar za brak polisy, ubezpieczyło się niewielu rolników.

Powodem, dla którego rolnicy odpuszczają od ubezpieczenia pól, są wysokie składki. Firmy ubezpieczeniowe określają też tzw. progi zniszczeń. Jeśli rolnik nie przekroczy takiego progu – nie otrzyma pieniędzy. W przypadku suszy próg wynosi 25 proc. zniszczeń w plonie głównym.

Firmy odmawiają często ubezpieczania obszarów zagrożonych największym ryzykiem. W 2008 roku straciły sporo pieniędzy z powodu wypłat odszkodowań za skutki suszy i podtopień, więc boją się ryzykować.

Kara za nieubezpieczenie jednego hektara to dwa euro. Nikt jednak nie bierze na serio tego przepisu. Zresztą wysokość kary jest śmieszna.

Najbardziej poszkodowani przez ewentualne kataklizmy mogą liczyć na pomoc państwa, ale tych pieniędzy będzie mało w stosunku do skali zniszczeń. Nasze województwo w zeszłym roku przekazało np. dwóm gminom 50 i 30 tys. zł bezzwrotnej pomocy. Pieniądze te były jednak ułamkiem rzeczywistych strat. Wszyscy rolnicy, poszkodowani przez powódź, mogliby liczyć na odszkodowania, gdyby byli ubezpieczeni. Jednak rolnicy się nie ubezpieczają. Ubezpieczyciele nie kwapią się



fot. P. Wołyński

Tak wyglądało pole po przejściu burzy w Dulsku (powiat golubski) za to z wypłatą pieniędzy. Czasem od wystąpienia szkody do wypłacenia pieniędzy mijają miesiące. W regulaminie jednego z ubezpieczycieli czytamy: „Ustalenia wysokości szkody w ubezpieczonych uprawach rolnych dokonuje przedstawiciel xxx w obecności ubezpieczonego lub osoby przez niego upoważnionej. xxx w ciągu 14 dni od zawiadomienia o szkodzie podejmuje czynności mające określić wysokość szkody. Ostatecznego ustalenia wysokości szkody xxx dokonuje bezpośrednio przed zbiorem plonów. xxx wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym”.

Zachęta w postaci dopłaty

przez państwo połowy wysokości składki, jeśli ubezpieczy się połowę upraw, to dla wielu rolników gospodarujących na granicy opłacalności stanowczo za mało. Wszystko to powoduje, że system ubezpieczeń pól rolnych w naszym kraju nie istnieje. Rolnicy liczą na to, że niepogoda ich ominie. Przy dzisiejszych cenach pasz czy środków ochrony roślin, liczy się dla nich każda zaoszczędzona złotówka.

Ministerstwo rolnictwa przymerza się do zmian w przepisach. Nowelizacja zakłada między innymi wyższy udział pomocy państwa tak dla rolników, jak i firm ubezpieczających.

Piotr Wołyński

Powiat

Lipa pomoże w chorobie

Miesiąc lipiec wziął swoją nazwę od drzewa - lipy, której kwiaty właśnie w tych dniach zbierane są przez zielarzy amatorów oraz ludzi, którzy chcą zarobić trochę pieniędzy. Kilogram kwiatostanów kosztuje 10 zł.

Nie tylko miesiąc wziął swoją nazwę od lipy. W naszym województwie miejscowości Lipno czy Lipnica również zawdzięczają swą nazwę temu drzewu.

Lipa od stuleci była drzewem cenionym przez Słowian i Germanów. Polski zwyczaj szlachecki nakazywał sadzić ją przy domu w dniu narodzin dziecka.

Dość wcześnie nasi przodkowie zrozumieli, że napar



z kwiatostanów lipy ma działanie napotne, przeciwzapalne i osłaniające, uspokajające, moczopędne, żółciopędne. Poprawia również przemianę materii. W medycynie ludowej, oprócz kwiatów, stosowano również liście oraz korę lipową.

Lipa znajduje zastosowanie w chorobach nerek, pęcherza i w nerwicach. Napar z kwiatu lipowego można także płukać gardło. W warunkach domowych stosuje się go przy przeziębieniach, grypach, anginie, a także przy bezsenności.

Zbieracze wychodzą na lipobranie już w czerwcu. Sezon trwa przez cały miesiąc, choć dużo

zależy od pogody. Zbiór powinien być tak prowadzony, aby nie niszczyć drzew. Zbiór kwiatostanów może być prowadzony tylko w dni pogodne i po obesznięciu rosy. Zrywane są kwiatostany składające się z 3-9 kwiatów zrośniętych z podsadką. Kwiaty należy zrywać na początku kwitnienia. Po zerwaniu kwiatostanu trzeba wysuszyć. W tym celu rozkłada się je cienką warstwą na papierze w przewiewnym miejscu. Profesjonaliści korzystają z suszarni. W czasie suszenia w suszarniach temperatura nie powinna być wyższa niż 40° C.

Tekst i fot.
Piotr Wołyński

SOŁTYS



Z DZIENNIKA SOŁTYSA

Stanisława Chojnackiego
z Bobrownik

pozytywnie załatwione sprawy

W tym roku minęło 18 lat, odkąd jestem sołtysem. Bobrowniki to największe sołectwo w gminie, które zamieszkuje około 1600 osób. Aktywnie działa u nas Ochotnicza Straż Pożarna, której prezesem jest Tadeusz Grzegorzewski, a naczelnikiem Dariusz Domogalski. Znana ze swej działalności jest nasza orkiestra dęta, którą prowadzą Dariusz Kołaczyński i Alina Podolak. Orkiestra uświetnia wszystkie lokalne uroczystości, zapraszana jest na koncerty do innych miejscowości.

Do tej pory udało się wiele zrealizować w naszym sołectwie. Wszyscy mieszkańcy podłączeni są do wodociągów, a jedna trzecia miejscowości jest skanalizowana. Swoje oblicze zmieniło centrum Bobrownik, mamy odnowiony rynek na Placu Wolności. Przed sklepem Gminnej Spółdzielni położono kostkę brukową. Zbudowana została szkoła podstawowa, a obecnie przy niej powstaje nowa sala gimnastyczna, wraz z łącznikiem. Od maja dzieci, młodzież i osoby starsze korzystają z „Orlika”. Z jego otwarcia cieszyli się wszyscy mieszkańcy gminy Bobrowniki. Oddana do użytku została także nowa sala w remizie strażackiej. To głównie drухowie z OSP, przy współpracy z urzędem gminy, organizują liczne imprezy dla mieszkańców.

Plany na przyszłość

Tak jak wspominałem wcześniej, niebawem oddana zostanie do użytku sala gimnastyczna, która powstaje przy szkole. Przewidziana jest także budowa kolejnego boiska wielofunkcyjnego. Dzięki temu uczniowie będą korzystać z nowoczesnych urządzeń sportowych. W przyszłości planowane jest powstanie nowego stadionu przy „Orliku”. I, co ważne dla mieszkańców Bobrownik, dookończona zostanie budowa kanalizacji.

Problemy wsi

Problemem jest brak odpowiedniej ilości pieniędzy na realizację wszystkich planów. Przydałaby się bardzo modernizacja nawierzchni na ulicy Lipnowskiej. Kłopot to także brak kanalizacji części Bobrownik. Jednak wkrótce, jeśli wszystko pójdzie dobrze, tę kwestię rozwiążemy.

Patrycja Wałęsa

REKLAMA

Biuro Ubezpieczeń Invest
ANNA PAĆKOWSKA

ul. Kościuszki 23, 87-600 Lipno (naprzeciwko PZU)
tel./fax 054 288 23 05
tel. kom. 0 728 863 207

Rolniku, szanujemy Twój trud.

Oferujemy najtańsze ubezpieczenia:

- rolne obowiązkowe
- upraw z dopłatami
- Agro Casco maszyn i ciągników

Biuro Ubezpieczeń Invest
ANNA PAĆKOWSKA

ul. Kościuszki 23, 87-600 Lipno (naprzeciwko PZU)
tel./fax 054 288 23 05
tel. kom. 0 728 863 207

najtańsze OC sprawdzone AC domy i mieszkania

www.lipnoubezpieczenia.pl
KILKANASIE FIRM UBEZPIECZENIOWYCH W JEDNYM MIEJSCU

Kikół

Jak się żyje w... Kikole?

Nasi dziennikarze wyruszyli w teren i odwiedzają naszych Czytelników w ich miejscowościach. Mogą się Państwo podzielić z nimi tym, co Was cieszy czy boli. Postaramy się pomóc rozwiązać Wasze problemy.

Kikół jest niewielką wsią, usytuowaną na Pojezierzu Dobrzyńskim. Jej mieszkańcy zgodnie twierdzą, że jest to najbardziej malownicza miejscowość

w okolicy, jednak walory przyrodnicze nie są wykorzystywane do rozwoju turystycznego tego obszaru.

– Kikół jest bardzo atrakcyj-

ną miejscowością. Turyści mogą zwiedzić tu kościół, zajrzeć do pałacu, wybrać się na spacer wśród jezior. Niestety, nie można wykąpać się w jeziorze, bo jest bardzo

zanieczyszczone, nie ma tam także domków letniskowych, pola namiotowego czy baru z przekąskami – komentują zgodnie Kasia i Ania Grobelskie.

Kikół jest siedzibą władz gminy, we wsi znajduje się szko-

ła podstawowa i gimnazjum, aktywnie działa też Ochotnicza Straż Pożarna oraz Towarzystwo Rozwoju Partnerstwa Lokalnego „Szansa”.

Tekst i fot.
Katarzyna Kadzińska

Kikół

Barbara Jasińska

– Pomimo że nasza wieś nie rozwija się zbyt szybko myślę, że na przełomie ostatniej dekady sporo się jednak zmieniło. Jestem nauczycielem i bardzo mnie cieszy, że pobudowano halę sportową dla dzieci i młodzieży. Nasi podopieczni zawsze osiągały sukcesy sportowe, dlatego ważne jest, by mieli gdzie trenować. Chciałabym, żeby władze gminy bądź prywatni inwestorzy zagospodarowali teren nad jeziorem. Powinny powstać tam pola namiotowe, domki letniskowe i kąpielisko.

Ewa Lewicka

– Uważam, że Kikół cały czas stoi w miejscu, nie rozwija się. Przede wszystkim jest to teren bardzo atrakcyjny, a brakuje zagospodarowania turystycznego. Pomost i kilka kajaków to za mało. Jezioro jest brudne, dzieci nie mogą się w nim kąpać, nie można uprawiać żadnych sportów wodnych. Mieszkańcy starają się coś zmienić w naszej miejscowości, jednak nie widać dużych efektów. Mieszkam tu od urodzenia i nigdy nie chciałam się stąd wyprowadzić, ale przykro mi, że Kikół zapadł w zimowy sen i nie może się z niego wybudzić.

Anna Gieszkiewicz

– Kikół jest bardzo fajną wsią i cieszę się, że spędzam tutaj swoje dzieciństwo. Uważam, że jest tu prawie wszystko, co potrzebne mi jest do szczęścia. Mamy szkołę, w której możemy się uczyć. Po lekcjach chodzimy na frytki czy hamburgera, gramy w piłkę na boisku. Jest kilka rzeczy, które bym zmieniła. Chciałabym, żeby w Kikole było liceum. Jak dorosnę, chcę tutaj zostać, pracować i zrobić wszystko, by miejscowość ta rozwijała się.

Paweł Grobelski

– Nasza miejscowość bardzo mi się podoba. Chodzę do szkoły, codziennie spotykam się z nauczycielami, kolegami. Wszyscy są tu bardzo mili, zazwyczaj jest cicho i spokojnie. Mamy kawiarenkę internetową, w której można surfować w sieci. Wiemy, co się dzieje w kraju i zagranicą. Gdy nam się nudzi, gramy w różne gry. W wakacje gramy w piłkę na boisku, kąpiemy się w jeziorze, pomimo że nie jest ono zbyt czyste. Jak dorosnę, to może zrozumieć, dlaczego wszyscy mówią, że Kikół jest słabo rozwinięty. Wtedy zostanę tu i postaram się coś zmienić.

Agata Dąbrowska

– Kikół jest OK. Najbardziej podoba mi się, że jest bar z frytkami, które uwielbiam. Nie sądzę, żeby czegoś nam brakowało. Jest dużo sklepów, w których można kupić fajne ubrania, mamy boisko i plac zabaw. Wieś jest bardzo czysta i zadbana, jest dużo zieleni.

Sandra Szeferska

– Dobrze mi się żyje w Kikole, mam fajne dzieciństwo, ale wiem, że jest to słabo rozwinięta wieś. Jest u nas dużo małych sklepików, ale w nich wszystkie produkty są drogie. Moim marzeniem jest supermarket albo centrum handlowe. Chciałabym także, żeby w Kikole było większe boisko sportowe. Zawsze musimy jeździć na zawody do innych miejscowości, a moglibyśmy organizować je u nas. Fajnie by było, gdybyśmy mieli chociaż mały basen.



Bobrowniki

Rowerem do Bobrownik

W dzisiejszym numerze wybieramy się na rowerową wycieczkę po okolicach Bobrownik. Trasa będzie dość długa, ale bardzo ciekawa. Zobaczymy dobrze zachowane ruiny średniowiecznego zamku, przydrożne kaplice oraz zabytkowe obiekty mieszkalne.



Naszą wycieczkę rozpoczynamy w miejscowości Rachcin. Zanim ruszymy w drogę, warto przyjrzeć się tej malowniczej wiosce. Możemy zobaczyć tutaj, pod nr 9, zagrodę z domem drewnianym z 1864 r., stodołę drewnianą oraz suszarnię owoców z początku XX w. Po zwiedzeniu Rachcina, ruszamy w dalszą drogę, kierując się na Bobrowniki. Dojeżdżając do głównej drogi skręcamy w prawo, po przejechaniu około 100 m skręcamy w pierwszą drogę w prawo, kierując się w stronę lasu. Naszym kolejnym celem jest mała wioska Okragła. Na trasie oglądamy atrakcyjny krajobraz, bogaty w różne gatunki drzew i roślin. Dojeżdżając do wsi, po prawej stronie ukazuje się nam odnowiony budynek po starym spichlerzu. W centrum znajduje się tablica pamiątkowa w kamieniu, postawiona w 60.

Odrestaurowana stara zagroda z XIX wieku w miejscowości Stary Bógpomóż urodziny Koła Łowieckiego nr 109 „Orzeł”. W miejscowości jest także piękna przydrożna kapliczka.

Ruszamy w dalszą drogę, cofamy się przez las do szosy głównej, łączącej Włocławek z Bobrownikami. Tam skręcamy w prawo i jedziemy drogą, która prowadzi nas do Polichnowa. Po drodze mijamy wiele kaplic i krzyży przydrożnych, które są wyrazem pobożności mieszkańców tych terenów.

Od wieków istnieje tu kult Maryi. Polichnowo jest miejscowością typowo rolniczą, można tu zobaczyć zderzenie dwóch epok. Obok nowoczesnych zabudowań gospodarczych znajdują się stare budynki z przełomu XIX i XX wieku.

W Polichnowie skręcamy w pierwszą drogę w lewo, która poprowadzi nas do kolejnej miejscowości – Stary Bógpomóż. Po

przejechaniu ok. 3 km dojeżdżamy do celu. Na miejscu mamy do zobaczenia cmentarz ewangelicki, miejsce spoczynku osadników olenderskich, np. rodziny Lau. Nieopodal cmentarza do roku 1945 czynna była szkoła z ewangelicką kaplicą. Obecnie po cmentarzu zostały nieliczne tablice, niestety, na większości nie można przeczytać liter.

Kierujemy się dalej wzdłuż tej malowniczej miejscowości, by obejrzeć chałupy drewniane z początku XIX wieku, obejmujące pod wspólnym dachem część mieszkalną i gospodarczą. Na nich zachowała się bardzo dobrze dawna stolarka: płycinowe okiennice, drzwi klepkowe w układzie poziomym. Dziś rzadko można jeszcze takie spotkać. Mieszkańcy tej wsi wszystkim przyjezdnym z ochotą pokażą oddalony w polu dąb, który ma podobno ok. 500 lat.

Po zobaczeniu wszystkich ciekawych zakątków tej miejscowości ruszamy w dalszą drogę. Naszym celem są oddalone o około 5 km Bobrowniki, stolica gminy. Podążamy drogą wzdłuż brzegu Wisły, którą mamy po naszej lewej stronie. Do Bobrownik wjeżdżamy od ulicy Włocławskiej. Po lewej stronie na rogu ulic Włocławskiej i Lipnowskiej znajduje się dziewiętnastowieczna chałupa drewniana. W samych Bobrownikach takich budynków jest więcej. Domy budowano z ozdobnym szalowaniem narożników, a dachy naczółkowe. Wjeżdżając do centrum Bobrownik, na placu Wolności widzimy pięknie odrestaurowany rynek, można od-

się tu Miejsce Pamięci Narodowej, gdzie spoczywa 23 Polaków z gminy Bobrowniki i Kłokock. W październiku 1939 r. zostali zamordowani przez hitlerowców w lesie Karnkowskim.

Z placu Wolności wjeżdżamy w ulicę Kościelną, po lewej stronie ukazuje się widok na otoczony wieńcem kasztanów kościół parafialny pw. św. Anny. Kościół zbudowany został w 1787 r., ufundowany przez Kajetana Sierakowskiego herbu Ogończyk i jego żonę Annę Teodorę. Wystrój wnętrza jest późnobarokowy, świątynia ma dwa ołtarze boczne, chrzcielnicę, kropielnicę, chór, monstrancję gotycko-renesansową. W kościele znajduje się epitafrum poświęcone ks. Ignacemu Paluchowi, który został zamordowany w czasie II wojny światowej.

Po obejrzeniu świątyni podążamy do głównego celu naszej wycieczki. Jadąc wzdłuż ulicy kościelnej mijamy po prawej stronie budynek szkolny z lat 20. XX w.

Po lewej stronie ukazuje się przepiękny widok na ruiny zamku. Skręcamy w lewo, by dojechać do głównej atrakcji Bobrownik. Ruiny zamku pochodzą z okresu średniowiecza. Pierwsze wzmianki o nim datuje się na XIII wiek. Krzyżacy około 1398 r. wzniesli na wyspie wiślanej murowany zamek na miejscu wcześniejszego grodu polskiego. Bobrownicki obiekt stał się wówczas ważnym punktem strategicznym pogranicza. W 1404 r., na mocy ugody zawartej w Raciążku, zamek wraz z ziemią dobrzyńską wrócił do korony. Od 1411 r. był siedzibą starostów grodowych. Wielokrotnie dewastowany, od XVIII wieku był zrujnowany, a w pierwszej połowie XIX w. został znacznie rozebrany.

Z ruin zamku można podziwiać piękny widok na Wisłę. Bobrownicki zamek kończy naszą długą rowerową trasę.

Patrycja Wałęsa



Pozostałości po cmentarzu ewangelickim w miejscowości Stary Bógpomóż



Ruiny średniowiecznego zamku, główna atrakcja Bobrownik

fot. P. Wałęsa



Stara chałupa z XIX wieku w Bobrownikach

OGŁOSZENIA DROBNE

**CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE
W TYGODNIKU CLI? WEJDŹ NA STRONĘ www.cli.info.pl
lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres:
Redakcja CLI
ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń**

Religia

Słów brakuje, by opowiedzieć

Jedno z naszych spotkań rozpoczęliśmy od pytania – Czy w XXI wieku możliwe są uzdrowienia, będące boskimi cudami? Osobiście mogli szukać odpowiedzi na to pytanie uczestnicy rekolekcji, które od 2 do 4 lipca odbyły się w Toruniu. Spotkania z księdzem Johnem Bashoborą odbywały się pod hasłem „Wstań i chodź! – uzdrowienie w mocy Chrystusa”.

Z Duchem Świętym

W Toruniu, w kościele św. Józefa, spotkało się około 1500 osób. Wśród nich nie zabrakło mieszkańców powiatu lipnowskiego. Z wiernymi z całej Polski przeżywali niezwykle spotkanie z Bogiem, które było możliwe dzięki charyzmatycznemu duchownemu z Ugandy.

– Tego się nie da opowiedzieć, to trzeba przeżyć – mówi Mariola Rucińska. – To cudowne spotkanie. Warto było przyjeżdżać codziennie do Torunia i uczestniczyć w konferencjach i mszach świętych. Ludzi trzeba coraz bardziej zachęcać do tego rodzaju spotkań. Osobiście doświadczyłam Ducha Świętego, byłam świadkiem uzdrowień, słuchałam świadectw tych, którzy doznali łask bożych. Ojciec Bashobora jest wspaniałym kaznodzieją, to wesoły i pogodny człowiek. Widać, że ma szczególny charyzmat.

Ojciec Bashobora pochodzi z ugandyjskiej diecezji Mbarara. Podróżuje i prowadzi spotkania modlitewne na całym świecie. Do Polski po raz pierwszy przyjechał w 2007 roku. Był między innymi w Warszawie i Gdańsku, teraz dotarł do Torunia, gdzie gościny udzielili mu redemptoryści. Mówił przede wszystkim o relacjach człowieka z Bogiem. Sam siebie określał jako tego, który przygotowuje drogę Jezusowi. O cudach mówił, że to nie one zbawiają człowieka. Najważniejsze jest, aby to człowiek zmieniał swoje życie. Jak? – przez odrzucenie swoich grzechów. Każdy uczestnik tych rekolekcji dowiedział się więcej o Jezusie i zrozumiał, że ma przywitać go w swoim życiu.

Cud uzdrowień

Jednak cuda się zdarzają. Podczas spotkań ksiądz Bashobora mówił, jakie choroby właśnie są leczone i ile osób korzysta z tej łaski. O poprawie zdrowia mówili sami dotknięci łaską. Na przykład starsza kobieta, która ze swojego miejsca w kościelnej ławce nie widziała niemal ołtarza. Później widziała go bardzo dobrze.

– O tym, że Pan Jezus wielokrotnie uzdrawiał z cierpień fizycznych i psychicznych możemy przeczytać na stronach Pisma Świętego, ale to było ponad 2000 lat temu, a jak czujemy obecność Jezusa dzisiaj? Dlaczego tak jest, że na spotkaniach z charyzmatykami działa mocniej Duch Święty, czy na co dzień nie potrafimy się tak wyciszyć, aby usłyszeć, co Pan chce nam powiedzieć? – pyta Tadeusz Szynkiewicz, uczestnik rekolekcji. – Nasza wiara jest słaba i trudno nam zrozumieć, że Pan Jezus nie chce być gościem w naszym domu, ale chce być domownikiem. Uczestnicząc we mszach świętych o uzdrowienie, wielokrotnie słyszałem, że nasz najlepszy Lekarz, jeśli tylko uwierzmy w niego, wyleczy nas z wszystkich chorób. Po mszy często ludzie dają świadectwo uzdrowienia z chorób, ale to, co można na pewno zobaczyć na twarzach wszystkich, to wielka radość, która jest autentyczna i najczystsza, bo pochodzi od Pana.

Tak było w Toruniu. Entuzjazm i wielkie otwieranie się na własną religię. Dużo śpiewu i radości. Afrykański styl bycia księdza Bashobory wiązał się z żywiołowością wyrażania religijnych przeżyć, nawet przez podskakiwanie czy taniec.

Dariusz Guzowski

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię dwudrzwiową szafę. Tel. 886 338 033.

Sprzedam fotelik dziecięcy w idealnym stanie (0-9kg) oraz leżaczkę dla dziecka + pałąk z zabawkami (do 9kg). Tel. 665 001 632

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 62,9 m² na pierwszym piętrze w Golubiu – Dobrzyniu. Cena do uzgodnienia. Tel. 600 231 340 lub 662 074 990.

Sprzedam samochód marki Fiat Bravo 1,9JTD (105km), rok produkcji 1999, granatowy metalic, klimatyzacja, alufelgi, wspomaganie kierownicy, elektryczne szyby i lusterka, zderzaki w kolorze nadwozia, wersja GT. Tel. 608 592 509.

Dziewczyna lat 20, dyspozycja, j. angielski, obsługa komputera poszukuje pilnie pracy w biurze lub zaopiekuję się dzieckiem lub starszą osobą. Tel. 725 527 530.

Mężczyzna po 50 poszukuje pilnie pracy w ochronie placów budowlanych, budynków, ośrodków wczasowych, domów opieki itp. Tel. 054 287 31 21 lub 505 527 261.

Sprzedam instrukcje obsługi Opel Asta II. Książka nowa, stan bdb. Kikót. Tel. 606 943 945.

Komputer nowy Asus Core 2 Duo 5200, 2 GB Ram, GeForce 9400GT 1GB, 36 mies. gwar. 1329 zł. Tel. 608 675 983.

Sprzedam ziemię 4,95ha na zalesienie, pozyskiwanie zwirow, działki piękne okolice. rum. Czerskie gm. Wielgie 130lys. Tel. 511 932 995.

Sprzedam telefon LG Cookie KP500 w sieci Plus, nowy z salonu, folia, USB, słuchawki 420 zł. Tel. 603 649 565.

Sprzedam wózek bliźniaczy wielofunkcyjny czerwono – granatowy 1,5 roczny. Stan dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 785 228 096.

Podjęm pracę na terenie Lipna. Wykształcenie. policealne tech. administracji, prawo jazdy kat. B kobieta wiek 24 lata. Tel. 506 589 052.

Odstąpię sale na przyjęcie weselne w Mihałófcie-Skępach na październik 2010r. Więcej informacji Tel 506 589 052.

Sprzedam ciągnik Zetor 4718 z kabiną. Nowe opony. Stan bdb. Rok 1981. Cena 13 tys. Tel. 663 764 546.

Sprzedam power mikser BEHRINGER PMP5000 2x600W, 20 wejść, dwa proces. efektów, nowy, gwarancja, 1999zł, Tel 608 675 983.

Sprzedam nową baterię zlewozmywakową DEANTE CUBIC.CHROM BDD 062M. Cena sklep. 280pln. 7lat gwarancji. Tel. 668 315 994.

Komputer pentium III 733Mhz, 128 MB, dysk 10GB, Monitor 17" w", klaw., mysz. stan bdb, 299zł. Tel. 608 675 983.

NAPRAWDĘ WARTO...

POSŁUCHAĆ... (i obejrzeć zarazem) opery „Nabucco” Giuseppe Verdiego. To trzecia opera słynnego włoskiego kompozytora, ale właśnie dzięki niej zyskał sławę w muzycznym świecie. Akcja libretta rozgrywa się w antycznej Jerozolimie i Babilonii. Historia zniewolonych Żydów i perypetie miłosne córek króla Nabuchodonozora zachwycają epickim rozmachem i, oczywiście, przepiękną muzyką. „Pieśń niewolników” („Va, pensiero...”) z III aktu jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych motywów operowych świata. Tego wspaniałego utworu można posłuchać w bydgoskiej Operze „Nova”.

OBEJRZEĆ... „Trzy królestwa” – nowy film Johna Woo. Akcja tego spektakularnego widowiska filmowego rozgrywa się za panowania Dynastii Han. Niewielkie państewko zostaje zaatakowane przez potężną armię, dowodzoną przez generała Cao Cao. Jedynym ratunkiem dla napadniętych jest sojusz z Liu Beiem... Chińską superprodukcję (koszt realizacji – ponad 80 milionów dolarów!) porównuje się często z „Troją” Wolfganga Petersena. Czy słusznie? Niewątpliwie w obu filmach zobaczymy oszałamiające sceny batalistyczne i wspaniałe pojedynki. Punktem wiążącym oba dzieła będzie też piękna kobieta, o względy której rywalizują wojownicy. Wydaje się jednak, że opowieść Johna Woo prowadzona jest nieco subtelniej, a nacisk położono nie na widowiskowe efekty specjalne (choć stoją one na najwyższym poziomie), lecz na samą fabułę – historię o tym, że w obliczu najgroźniejszych niebezpieczeństw, nie ma nic silniejszego nad przyjaźń, lojalność, miłość, poświęcenie. Przepiękne, wysmakowane sceny (trwająca kilka minut scena parzenia herbaty przez Xiao Qiao tuż przed kulminacyjną walką to prawdziwy majstersztyk!), znakomita gra aktorska, dopracowane w najmniejszym szczególe kostiumy i scenografia oraz niepowtarzalny klimat kina dalekowschodniego sprawiają, że film zachwyci każdego, nawet najbardziej wyrafinowanego, kinomana.

PRZECZYTAĆ... Lubicie gry planszowe? Jeśli tak, to pokochacie „Osadników z Catanu” Rebeki Gable – bestsellerową powieść o wikingach, opartą na znanej na całym świecie grze rodzinno-ekonomicznej. Powieść rozpoczyna się od dramatycznych wydarzeń – na niewielką wioskę Elasund napadają Turończycy, bez litości pustosząc spichlerze i zabijając bezbronných mieszkańców. Ci, którzy ocaleli, pozostali praktycznie bez szans na przeżycie – w trudnym klimacie niełatwo bowiem zdobyć pożywienie, zwłaszcza, że zbliża się sroga zima. Candamir wpada więc na ryzykowny pomysł – trzeba opuścić wioskę i udać się do mitycznej krainy szczęśliwości – Catanu. Czy osadnikom uda się odnaleźć tajemniczą wyspę? Jak ułożą się stosunki z autochtonami? Czy Candamir pokona własne słabości i odnajdzie drogę do szczęścia? Odpowiedzi na te i inne pytania znajdzie Państwo w powieści Rebeki Gable. Serdecznie polecamy!

Koło Dziennikarskie

KUPON NA DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU



Dane zleceńodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane,
a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby
niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisać treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe.
Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. (054) 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. (054) 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. (054) 288 65 62

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 22
tel. (054) 231 86 05

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski
w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. (054) 253 10 02

Urząd Miejski
w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. (054) 287 72 01

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. (054) 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymyślińska 2
tel. (054) 287 84 03

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. (054) 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. (054) 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. (054) 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. (054) 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. (054) 251 4904

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. (054) 289 46 70

Urząd Gminy Tłuchowo
87-605 Tłuchowo
tel. (054) 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. (054) 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. (054) 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. (054) 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. (054) 287 20 46

PKP
Dworzec Kolejowy Lipno
87-600 Lipno
ul. Kolejowa 5
tel. (054) 287 23 45

PKS
Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. (054) 287 22 58

Horoskop 16 – 22 lipca

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Miłe słowa będą ci w najbliższym czasie bardzo potrzebne. Trzymaj się z dala od Barana, bo to jest Twój wróg. Pamiętaj, aby nie ponaglać biegu wydarzeń, wszystko ma swoje przeznaczenie. Osobiście sprawdzisz, że pozostawanie w cieniu nie przynosi korzyści. Nareszcie sprawy damsko-męskie pójdą właściwym torem. Zainwestuj w siebie, jest na to dobry czas.

Byk (21.04.-21.05.)



Interesuj się tym, co jesz. Jedzenie potrafi oddziaływać na nasze samopoczucie. Zrezygnuj ze słodczych, zastąp je owocami. Zobaczysz, jak szybko przybędzie Ci energii. Z powodu kłopotów finansowych nie masz teraz zbyt dobrego nastroju. Musisz przeczekać złe dni, to nie jest dobry okres na podejmowanie jakichkolwiek decyzji. Skup się na pracy.

Panna (24.08.-23.09.)



Drobiazgowość i uporządkowanie osób spod znaku Panny zostaną na końcu tygodnia zauważone, co może stać się źródłem z dawna zapowiadanych zwrotów w Twoim życiu. Nie naciskaj przez jakiś czas na partnera, bo potrzebuje on odrobiny luzu. Nie zwlekaj z wizytą u neurologa, najprawdopodobniej Twoje dolegliwości nie są powiązane ze zmianą pogody.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Spróbuj w tym tygodniu skupić się na sprawach powiązanych z uczuciami. Musisz być czujny, sporo spraw związanych z pracą będzie się rozgrywało przy Tobie. Najprawdopodobniej wpływ Jowisza będzie oddziaływał na sferę zawodową. Dzięki wpływowi Księżycy oraz planety Pluton, większość Wodników zdobędzie to, co zaplanowała wcześniej. Jednak trzeba się pilnować, aby nie przeoczyć możliwości.

Bliznięta (22.05.-22.06.)



Nadchodzące dni zmieniają Twoje przyzwyczajenia nie do poznania. Skoro dotąd nie lubiłeś gotować, teraz z prawdziwą przyjemnością spędzisz czas w kuchni. Będzie Cię ciągnąć do poznawania nowego, może zdecydujesz się na lot balonem lub skok na bungee? Mimo wszystko zakoduj sobie, że spokój ducha jest priorytetem. Nie ma możliwości, by nieustannie pędzić do przodu.

Waga (23.09.-22.10.)



Zastanawiasz się nad tym, że inni nie umieją dotrzymać Ci kroku? Nic w tym dziwnego, skoro pędzisz przez życie na złamanie karku, wymyślając coraz to nowe zadania do wykonania. Nienawidzisz nudy i ograniczeń, najlepiej się czujesz sam ze sobą. To dobrze, ale uważaj, żebyś po drodze nie zgubił partnera. Samemu będzie Ci źle, więc zacznij w porę szanować to, co masz.

Ryby (20.02.-20.03.)



O Rybach, być może o Tobie, będzie się sporo mówiło przez Internet. Może dostaniesz złośliwy komentarz, a może ktoś zechce Cię obmówić. Nie przejmuj się tym, nie pozwól, by anonimowe wypowiedzi z sieci zatruły Ci życie. Spróbuj w najbliższym czasie skupić się na zadaniach związanych ze swoją pracą. Na nią masz wpływ, jak zapracujesz, może dostaniesz premię.

Rak (22.06.-22.07.)



Nadszedł okres, żeby zacząć spokojniej wyrażać własne uczucia. Członkowie rodziny postrzegają Cię nie tak, jak tego byś chciał. Powinieneś popracować nad kontrolowaniem negatywnych emocji. Przygotuj się dobrze do weekendu, może będziesz miał kilka godzin, żeby zabrać się ze znajomymi na spacer, a może wyskoczyć gdzieś na dwa dni? Taki wypad dobrze Ci zrobi.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Urodzeni pod znakiem Skorpiona nareszcie nadgonią zaległości w tematach związanych z edukacją. Ten okres będzie sprzyjał zdobywaniu nowych doświadczeń na kursach lub szkoleniach. Mimo problemów finansowych, nie należy stracić zdrowego rozsądku, to zdecydowanie stan przejściowy. Przekonasz się, że dzięki wsparciu koleżanek, nie ma dla Ciebie rzeczy niemożliwych.

Baran (21.03.-21.04.)



Osoby spod znaku Barana będą w tym tygodniu bardzo nieobowiązkowe. Ten nastrój może przeciągnąć się na kilka następnych dni, zatem lepiej się pilnować. Zwłaszcza, jeżeli nie masz urlopu i musisz pracować. Choć ostatnimi czasy trapiły Ciebie uciążliwe dolegliwości, to teraz, dzięki pomocy znajomych, powinieneś spodziewać się poprawy.

Lew (23.07.-23.08.)



Poprzedni miesiąc być może nie należał do wymarzonych, ale nadchodzący tydzień będzie nader korzystny. Dlatego nie przebywaj wyłącznie w jednym miejscu, tylko żyj pełnią życia! Najbliższe dni to dla Ciebie początek jedyne go w swoim rodzaju etapu, jest więc okazja, by rozpocząć pewne sprawy od nowa, czerpiąc ze zgromadzonej wiedzy i informacji.

Strzelec (23.11.-21.12.)



Niebawem sprawy domowe, które spędzają Ci sen z powiek, pójdą we właściwym kierunku. Znowu znajdziesz wspólny język z partnerem i dziećmi. Przekonasz się, że w rodzinie siła. Zainwestuj w nieruchomości, bo jest na to odpowiedni moment. Masz teraz dobry czas na podejmowanie wszelkich decyzji finansowych. Nie zmarnuj tego.

wróżka Adelajda

Pogoda	Czwartek 16.07.2009		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
	dzień 7:00 - 19:00		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
			20/23/29	1012 hPa	13 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00			1012 hPa	8 km/h	0 mm
	Piątek 17.07.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		21/23/30	1011 hPa	8 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00		17/20/24	1009 hPa	10 km/h	0 mm
Pogoda	Sobota 18.07.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		22/24/31	1004 hPa	17 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00		20/21/26	998 hPa	17 km/h	0 mm
	Niedziela 19.07.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		20/22/27	1002 hPa	20 km/h	0,1 mm
	noc 19:00 - 7:00		12/18/22	1007 hPa	6 km/h	0 mm

KALENDARIUM 16 – 20 lipca

16 lipca

1945 – projekt Manhattan: przeprowadzono pierwszy test bomby atomowej w Nowym Meksyku w USA.
1965 – otwarto tunel pod Mont Blanc, łączący Courmayeur we Francji i Val d'Aoste we Włoszech. Budowano go 6 lat (1959-1965), ma 11,6 km długości.
1969 – misja księżycowa Apollo 11 wystartowała z Przylądku Canaveral na Florydzie.
1979 – Saddam Husajn prezydentem Iraku.

17 lipca

1918 – car Mikołaj II Romanow i jego rodzina (żona Aleksandra, córki: Olga, Tatiana, Maria, Anastazia oraz syn Aleksy) zostali – na rozkaz Włodzimierza Lenina – zamordowani w Jekaterynburgu przez oddział Czeka.
1943 – II wojna światowa: generał Tadeusz Bór-Komorowski został mianowany dowódcą Armii Krajowej.

wej.

1989 – Polska wznowiła stosunki dyplomatyczne z Watykanem.
2000 – powstał pierwszy polski komunikator internetowy – Gadu-Gadu.

18 lipca

1792 – polskie wojska (pod dowództwem Tadeusza Kościuszki) zwyciężyły armię rosyjską w bitwie pod Dubienką.
1850 – w Krakowie wybuchł pożar, który strawił połowę miasta.
1900 – społeczeństwo polskie podarowało Henrykowi Sienkiewiczowi dworek w Oblęgorku.
1994 – Rosanna Della Corte, 62-letnia Włoszka, urodziła zdrowego syna imieniem Riccardo. Była poddana sztucznemu zapłodnieniu spermą swego 63-letniego męża, Mauro, w klinice dr. Severina Antinori w Rzymie. W reakcji na to wydanie i po encyklice papieskiej *Evangelium Vitae* wprowadzono we

włoskim prawie liczne zakazy, uniemożliwiające dalsze stosowanie podobnych procedur.

19 lipca

1669 – Michała Korybuta Wiśniowieckiego wybrano na króla Polski.
1943 – II wojna światowa: Rzym po raz pierwszy zbombardowany przez aliantów.
1948 – w Londynie rozpoczęły się XV Igrzyska Olimpijskie.
1989 – Wojciech Jaruzelski wybrany na prezydenta PRL (ponieważ nastąpiła też zmiana prezydenta emigracyjnego, był to jedyny dzień w historii Polski z trzema prezydentami w ciągu doby).

20 lipca

1944 – miał miejsce nieudany zamach na Adolfa Hitlera w Gierłochy koło Kętrzyna, przygotowany przez Clausa von Stauffenberga.
1994 – Alaksandar Łukaszenka rozpoczął urząd prezydenta Białorusi.

HUMOR

Tatusiu, czy ty wiesz, że mama jest łepszym kierowcą od ciebie?
– Chyba żartujesz?
– Uwierz mi. Sam mówiłeś, że przy zaciągniętym hamulcu ręcznym samochód nie ruszy z miejsca, a mama wczoraj przejechała prawie 15 kilometrów!

Szef krzyczy na pracownika:
– Spać to pan może u siebie w domu a nie w firmie!
– Dzięki szefie, już się zbieram.

Blondynka dzwoni do warsztatu samochodowego.
– Coś mi spod auta kapie, takie ciemne, gęste...

Mechanik:
– To olej.
Blondynka:
– OK, no to olej.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

9 3 2	5 3 8	1 6
1 7	2 7 5	4 9 1 8
4	8	
		2
8 7 1	4	

A red bell pepper stuffed with a mixture of ground meat, rice, and vegetables, topped with a green herb garnish, served on a red plate.

Skępe

Żydzi ze Skępego

Przedstawiliśmy już dzieje Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Lipnie i Dobrzyniu nad Wisłą. W dzisiejszym numerze tygodnika CLI piszemy o historii gminy w Skępem. Pierwsze informacje o ludności wyznania mojżeszowego w tym miasteczku pochodzą z końca XVIII wieku.



fol. A. Blaszkiewicz

Jedną z najmniejszych Żydowskich Gmin Wyznaniowych na ziemi dobrzyńskiej była gmina w Skępem. Pierwsze informacje o Żydach w tym mieście pochodzą z 1793 roku. Wówczas mieszkało w nim tylko sześciu Żydów, którzy stanowili niecałe dwa procent całej populacji miasteczka. Ich liczba w ciągu następnych lat stale rosła. W 1808 roku było już ich 40 – 28,2 procent ludności, ale 11 lat później tylko 15. Wraz ze wzrostem liczby

wszystkich mieszkańców miasta, rosła również liczba osób wyznania mojżeszowego. Na początku XX wieku, w 1909 roku, w Skępem żyło 251 Żydów. Stanowili oni 16,6 procent ogółu mieszkańców.

Pierwsze informacje o istnieniu gminy żydowskiej w Skępem pochodzą z 1852 roku. Istniała wówczas bóżnica, mykwa i cmentarz. Gminie żydowskiej podlegała osada i gmina Skępe z miejscowościami: Lubowiec, Łąkie, Sar-

nowo, Szczekarzewo, Wymyślin. W pierwszej połowie XIX wieku miejscowi Żydzi byli przypisani najprawdopodobniej gminie w Lipnie. Gmina żydowska w Skępem w latach 1921-1933 liczyła około 320-330 osób, w latach 1938-1939 - 300 osób.

Podobnie jak we wcześniej przedstawionych gminach, także w Skępem Żydzi zajmowali się przede wszystkim handlem. Mniej było rzemieślników. Kupcy sta-

nowili 44 procent płatników na rzecz gminy, a rzemieślnicy tylko 20 proc. Jednymi z najbogatszych byli w okresie międzywojennym: Jasek Adler, Izrael Bursztyn, Abram Bursztyn, Rywin Winkelman, Anszel Rozenwalks, Szlama Pozmanter, Anszel Adler.

Najwyższymi rangą członkami kahału byli tzw. seniorzy, którzy pełnili oficjalne funkcje reprezentacyjne i sądownicze oraz zajmowali się najistotniejszymi kwestiami administracyjnymi. Nieco niżej w hierarchii znajdowali się ławnicy. Częściowo przejmowali zadania seniorów. Ważną rolę w strukturach każdej gminy pełnił rabin. Był on administratorem gminy odpowiedzialnym za prowadzenie nabożeństw, szkoły – chederu i opiekę nad domem modlitwy – synagoga oraz pełnił funkcję duchowego ojca, doradcy, sędziego i interpretatora prawa religijnego w gminie.

W drugiej połowie XIX i na początku XX wieku funkcję tę sprawował Abraham Naftali Herc oraz Berisz Blumberg, który zmarł w czasie I wojny światowej. Po nim rabinem został jego syn Bencjon Abram Blumberg. W latach 20. najwyższym w gminie był Halewi Zontg (zmarł w 1932 lub 1933 roku). Ostatnim rabinem był Josef Gelernter.

Drugą osobą, która była waż-

na w gminie żydowskiej, był rzezak. Dokonywał on uboju rytualnego w gminie i podlegał regułom prawa religijnego. Rzezakiem mógł zostać dorosły mężczyzna, uczony w Talmudzie, czyli w jednej z żydowskich ksiąg. Osoba ta musiała być znana z pobożności i przestrzegania prawa religijnego.

Tomasz Kawski w książce opisujucej dzieje gmin żydowskich „Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza i Pomorza w latach 1918-1942” podaje dokładny skład zarządu gminy z 1936 roku. Zasiadali w nim: Jakub Baruch Piszarz, Icchak Jaskółka, Icchak Pagat, Eliezer Pieta, Meir Rosbard, Nachman Szperling, Chaim Mosze Rzeszotko. Prezesem był rabin Josef Gelernter, a później J. B. Piszarz.

Na majątek gminy składały się: synagoga, wyceniona na cztery tysiące złotych, łaźnia – 200 złotych, cmentarz – 500 złotych, rzeźnia – 200 złotych, place i grunty – 3100 złotych. Zadłużenie wynosiło natomiast 2500 złotych.

Podobnie jak w Lipnie i Dobrzyniu nad Wisłą, Żydowska Gmina Wyznaniowa w Skępem przestała istnieć w 1939 roku. Część skępskich Żydów uciekła przed Niemcami, część zginęła w miasteczku lub trafiła do gett.

Szymon Wiśniewski



Początki Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Skępem sięgają pierwszej połowy XIX wieku

REKLAMA

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227



Rzezak zajmował się rytualnym ubojem

**Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Lipnowskiego
ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 348**



**TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO**

Wiedza o zdrowiu

Bezpieczne opalanie

Wraz z nadejściem lata mieszkańcy Lipna i okolic, przy sprzyjającej pogodzie, będą spędzać dużo czasu na plaży. Warto przy tym pamiętać o odpowiednim zabezpieczeniu się przed poparzeniami słonecznymi.

Zacznijmy od pozytywnych efektów zażywania kąpieli słonecznych. Dzięki opalaniu się nie tylko wzrasta ogólna aktywność, zwalcza się stany przeciwdepresyjne, ale pobudza się również wydzielanie wielu hormonów. Przede wszystkim jednak promienie słoneczne odpowiadają za produkcję witaminy D, która korzystnie wpływa na stan kości.

Nadmierne opalanie się wywołuje jednak o wiele więcej niepożądanych skutków. Przy nieodpowiednim zabezpieczeniu się przed promieniowaniem słonecznym, często dochodzi do oparzeń słonecznych. Poza tym słońce przyspiesza proces starzenia się skóry, powoduje jej zgrubienie i suchość, przedwczesne powstawanie zmarszczek, piegów, miejscowych przebarwień. Ale przede

wszystkim ekspozycja na słońce zwiększa podatność na zachorowanie na nowotwory skóry. Dlatego bardzo istotne jest, aby pamiętać o kilku zasadach bezpiecznego opalania.

W naszej szerokości geograficznej słońce ma najgorsze działanie między godziną 12.00 a 15.00, dlatego powinno się unikać go o tej porze. Należy używać kremów z filtrem, ponieważ każdy ma znamiona, które trzeba chronić.

– Pacjenci nie zawsze wiedzą, jak powinno się opalać i stosować filtry. Około pół godziny przed każdym wyjściem na słońce trzeba nałożyć grubą warstwę kremu z filtrem. Faktor powinien być tym wyższy, im jaśniejsza jest karnacja. Kosmetyku należy używać nie tylko przy opalaniu, ale przy każdym kontakcie ze słońcem – informuje

dermatolog Katarzyna Butkiewicz.

Krem z filtrem powinno nakładać się przed wyjściem z domu, a potem w ciągu dnia co dwie godziny. Należy pamiętać, że każda kąpiel zmniejsza działanie filtru, nawet wodoodpornego. Po wyjściu z wody kosmetyk trzeba ponownie wsmarować w ciało. Warto pamiętać o miejscach, które są szczególnie narażone na działanie słońca, i które powinno się szczególnie chronić, a są to: czoło, nos, ramiona, dekolt oraz okolice, gdzie ciało graniczy z ubraniem. Niezwykle istotna jest dodatkowa ochrona małych dzieci, które mają bardziej wrażliwą i delikatniejszą skórę niż dorośli.

Bardzo ważne jest, aby nie leżeć godzinami na plaży, a zażywać kąpieli słonecznych w ruchu.

Paulina Szulc



Fototypy skóry

Typ	Cechy charakterystyczne	Reakcja na promienie słoneczne
I	Błada skóra, piegi, niebieskie, zielone, piwne oczy, włosy blond, rude	Zawsze ulega oparzeniom, trudno się opala
II	Błada skóra, niebieskie, zielone oczy	Łatwo ulega oparzeniom, trudno się opala
III	Ciemniejsza biała skóra	Opala się po początkowym oparzeniu
IV	Jasna brązowa skóra	Oparzenia minimalne, opala się łatwo
V	Brązowa skóra	Rzadko ulega oparzeniom, łatwo i mocno się opala
VI	Ciemnobrązowa bądź czarna skóra	Nigdy nie ulega oparzeniom, zawsze się mocno opala

Choroby skóry

Czerniak złośliwy

Czerniak jest to nowotwór rozwijający się z komórek barwnikowych naskórka. Najczęściej powstaje na skórze, błonach śluzowych lub błonach naczyńniowych gałki ocznej. Wytwarza się w wyniku mutacji w określonych genach, spowodowanej działaniem promieniowania nadfioletowego.



Jednym z głównych czynników, który wpływa na ryzyko zachorowania na czerniaka, jest długotrwałe narażenie na promieniowanie ultrafioletowe, a także oparzenia słoneczne w dzieciństwie. Dlatego niezwykle istotne jest, by rodzic chronił odpowiednio swoje dziecko przed słońcem. Czerniak bardzo często powstaje z wrodzonych znamion barwnikowych. Zachorowanie na nowotwór jest również uwarunkowane genetycznie. Jeśli krewni pacjenta zapadli na tę chorobę, powinien on być pod stałą kontrolą lekarza, ponieważ ryzyko zachorowania jest znacznie większe niż u innych.

Duże znaczenie w diagnozowaniu czerniaka złośliwego ma dermatoskopia, czyli nieinwazyjne badanie oceniające zmiany

skórne. Polega ono na zastosowaniu przez lekarza urządzenia zwanego dermatoskopem, który powiększa znanie 10 razy. Działa podobnie jak szkło powiększające. Zaletami tego badania jest m.in. to, że jest bezbolesne, trwa tylko kilka minut i natychmiast otrzymuje się jego wynik.

Bardziej precyzyjnym badaniem jest wideodermatoskopia, która polega na tym samym co dermatoskopia, jednakże pozwala na odtworzenie obrazu na ekranie komputera.

– Gdy dermatolog, na podstawie tych badań, stwierdzi prawdopodobieństwo zachorowania na czerniaka, wysyła pacjenta do onkologa – informuje dermatolog Katarzyna Butkiewicz.

Główną metodą wyleczenia czerniaka jest chirurgiczne wycięcie skóry chorej z co najmniej półcentymetrowym marginesem skóry zdrowej, w zależności od umiejscowienia. Ponadto stosuje się również chemioterapię, immunosupresję, immunoterapię, a także terapię genową, które są mniej skutecznymi metodami.

Paulina Szulc

Uroda

Sztuczne słońce

Kiedy pogoda nie dopisuje, a chcemy pochwalić się opalenizną, korzystamy z solarium. Podobnie jak naturalne promienie, także te sztuczne szkodzą skórze.

Przeciwwskazaniem do korzystania z solarium jest posiadanie bardzo jasnej karnacji, znamion barwnikowych, uczulenie na słońce, rozległy trądzik, rozszerzone naczynka krwionośne, przebyte zabiegi kosmetyczne z użyciem retinolu lub kwasów owocowych, gorączka, ciąża i karmienie piersią oraz miesiączka.

Aby opalające lampy nie szkodziły, z solarium można korzystać tylko raz dziennie i maksymalnie trzy razy w tygodniu. Utrwalenie opalenizny gwarantuje już jedna sesja w tygodniu.

Należy pamiętać o dostosowaniu rodzaju urządzenia opalającego, czasu i częstotliwości opala-

nia do fototypu skóry oraz stopnia zaawansowania opalenizny. Najlepiej zacząć od krótkich seansów – skóra powinna się oswoić z promieniami UV.

Do opalania w solarium trzeba używać specjalnych kosmetyków. Zapewniają one ochronę i pielęgnację opalonej skóry oraz zwiększają szybkość, intensywność i skuteczność opalania. Kosmetyk dobieramy do rodzaju karnacji, stopnia zaawansowania opalenizny i intensywności oczekiwanej opalenizny. W razie problemów, warto poprosić o pomoc obsługę solarium.

(aba)

Taniec

Trochę inny sport

W Lipnie dynamicznie rozwija się taniec. W Miejskim Centrum Kulturalnym prowadzone są zajęcia taneczne dla dzieci i młodzieży. Jednym z instruktorów jest Marcin „Rastagroszek” Grochocki.

– Sam uczyłeś się tańczyć. Od kiedy się tym zajmujesz?

– Jestem stuprocentowym samoukiem. Pierwsze taneczne kroki stawiałem w połowie 1991 roku, jako niespełna 12-letni chłopak. Zafascynował mnie taniec Michaela Jacksona i na początku wzorowałem się na nim. Dopiero później poznałem break dance, electric boogie i hip hop, dzięki takim filmom jak „Beat Street”, „Breakin” czy „Cool As Ice”. Podpatrywałem zarówno te filmy, jak i teledyski rapowe, które w tamtych czasach docierały do naszego kraju, i w taki sposób zaczynałem swoją przygodę z tańcem.

– Do Polski przywędrowała moda na taniec. Również w Lipnie ta dziedzina się rozwija...

– Moim zdaniem, lipnowska scena taneczna rozwija się w dobrym kierunku. Po raz kolejny mieliśmy małą przerwę w działalności, ale od jakiegoś czasu taniec znowu gości w naszym mieście. Zawsze dobrze miał się break dance, a teraz możemy zauważyć pojawienie się takich stylów jak hip hop, popping czy dancehall, elementy new style. Młodzi ludzie chcą tańczyć i potrzebne są osoby, które im to umożliwią, czyli my, instruktorzy z MCK-u.

– Skończyłeś właśnie kurs instruktorski. Co dalej będziesz robił ze swoim hobby?

– Chciałbym się skupić na zajęciach, które prowadzę w MCK-u, a poza tym planuję odwiedzić we wrześniu kilka okolicznych szkół i tam zaproponować młodzieży zajęcia taneczne, bo wiadomo, że nie każdy ma możliwość dojazdu do Lipna.

– W tańcu wzorujesz się na kimś czy masz swój indywidualny styl? Czego jest w nim najwięcej? Nauczenie się jakiej figury sprawiło ci najwięcej trudności?

– Wzorców, jeśli chodzi o taniec, jest sporo. Takie mamy teraz czasy, że każdy może być idolem. Mój „Top 5”, jeśli chodzi o tancerzy, to Michael Jackson, Salah, Storm, Wade Robson i Jeff Viray. Jeśli chodzi o nasz kraj, mamy wielu bardzo dobrych tancerzy. Podziwiam między innymi Adama „Batmana” Błachowicza, rewelacyjnego tancerza w stylach popping i locking, którego miałem okazję poznać w czasie kursu instruktorskiego w Poznaniu, a Czytelniczki CLI mogli go podziwiać w programie „You Can Dance”. Poza tym są formacje zarówno specjalizujące się w stylu hip hop i new style, czyli na przykład Fair Play Crew, czy BTB, jak i formacje break dance Crazy Squ-



fol. Archiwum prywatne

Marcin Grochocki

ad z Włocławka, RtB czy old schoolowcy Scrap Beat.

Staram się nie powielać czyjegoś stylu, bo nie ma sensu być czyjąś kopią. Przez wiele lat szukałem własnego stylu i chyba mi się to udało. Czego jest w nim najwięcej? Chyba elementów electric boogie, bo w tym stylu czuję się najlepiej. Trudna jest każda nowa figura.

– Jakies marzenie związane z tańcem?

– Marzenie się spełniło. Zawsze chciałem przekazywać innym wiedzę, którą sam mam o tańcu i po tylu latach mam taką możliwość.

– Masz małą córkę Majkę. Czy, jeżeli tylko podrośnie, będzie tańczyć jak tata?

– Moja córka już przejawia zamiłowanie do tańca. Czasem odwiedza mnie z żoną w MCK-u i tańczy po swojemu. Nie chcę jej niczego narzucać. Jeśli w przyszłości stwierdzi, że chciałaby tańczyć, zrobię wszystko, żeby miała jak najlepsze warunki do tego. Jeśli natomiast nie będzie czuła takiej potrzeby, będzie robiła to, co ją interesuje.

– Czy czujesz tremę przed występami? I jak się do nich przygotowujesz?

– Trema jest zawsze. Nie ma osób, które nie bałyby się przed występem. W moim przypadku jest o tyle gorzej, że miałem prawie 8 lat przerwy w występach publicznych, a ciężko się wraca do tego po tak długim czasie. Mam swój sposób na tremę, który przekazu-

ję zawsze osobom uczęszczającym na moje zajęcia – trzeba wybrać sobie jedną osobę z publiczności i tańczyć tylko dla niej, wtedy zapomina się o tym, że patrzy na nas więcej osób.

– Możesz przybliżyć naszym Czytelnikom początki tańca w Lipnie?

– Jak już wspomniałem, taniec w Lipnie jest od dawna, a szczególnie break dance. Wtedy, gdy ja zaczynałem, mieliśmy już od dawna grupę bboyów. Później przez jakiś czas taniec zszedł na dalszy plan i mogę powiedzieć, że w sumie w połowie 1996 roku powrócił, dzięki formacji, którą założyłem wraz z moim bratem Pawłem oraz Bartkiem Smolińskim i Kubą Klabanem. Dzięki temu, że my tańczyliśmy i pokazywaliśmy się publicznie, dzieciaki się tym zainteresowały. Większość z tych osób tańczy do dzisiaj, co mnie bardzo cieszy.

– Ile czasu poświęcasz na treningi i co robisz, żeby być w dobrej formie?

– Z treningami teraz jest dość ciężko, ponieważ mam już swoją własną rodzinę. Staram się jednak tańczyć jak najwięcej czy to w domu, czy na sali tanecznej w MCK-u.

– Czego można ci życzyć na przyszłość?

– Czego można mi życzyć? Coraz lepszych zajęć z młodzieżą, bo na to stawiam.

Marcin Jaworski

Piłka nożna

Lekcje z mistrzyniami

W tym tygodniu podstawowe kroki i triki w piłce nożnej prezentuje Ilona Charchowska.

Ilona jest uczennicą Szkoły Podstawowej we Wielgim, zawodniczką z drużyny mistrzyń województwa kujawsko-pomorskiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Minipłce Nożnej. Na boisku zajmuje pozycję bramkarza. Ilona bardzo się stara w trakcie gry, jej atutem jest przebojowość, odwaga i zdecydowanie.

Bramkarz to ważna osoba na boisku. Od piłkarza, który gra na tej pozycji, wymaga się więcej

niż od innych grających. Zawodnik ten musi mieć wszechstronne umiejętności. Jak podkreśla Ilona, na boisku najważniejsza jest wiara we własne siły i możliwości. – Takie podejście do gry umożliwiło mi obronę trzech strzałów sam na sam w meczu finałowym. Cieszę się z tego bardzo, bo to dało mojej drużynie zwycięstwo w finale – mówi Ilona.

Patrycja Wałęsa



fol. P. Wałęsa

Ilona prezentuje sposób chwywania piłek dośrodkowywanych w pole karne. Kluczowy jest pewny chwyt piłki – szczególnie, jeśli jest wilgotna od deszczu. Należy pamiętać o jak najszerzym rozstawieniu palców dłoni. Jeśli bramkarka ma wątpliwości czy chwyt będzie pewny, najlepiej nie ryzykować i piąstkować piłkę za pole karne. Niektórzy bramkarze, wyskakując do dośrodkowań, wysuwają w locie kolano do przodu. Ma to odstraszyć napastników przeciwnika.

Pływanie

Basen zamknięty



fol. M. Wiwatowska

Do 16 sierpnia basen w Lipnie będzie nieczynny z powodu przerwy urlopowej. W trakcie przestoju będą wykonywane drobne remonty, których nie można zrobić w trakcie eksploatacji.

Marta Wiwatowska-Szczutkowska

Siatkówka

Plażówka nocą

W minioną sobotę w Skępem rozegrany został turniej nocny „plażówki”. Wyniki po raz pierwszy włączone zostaną do ogólnej klasyfikacji VII Otwartych Mistrzostw Powiatu Lipnowskiego o Puchar Starosty. Puchar burmistrza odebrał duet Kołtuniak - Kazimierczak.



Mimo niesprzyjającej pogody, fani siatkówki dopingowali swoich faworytów

W sobotnich rozgrywkach rywalizowało 30 par. W zawodach wzięli udział miłośnicy „plażówki” ze Skepego, Płocka, Bydgoszczy, Torunia, gminy Lipno i okolic.

W ramach mistrzostw zaplanowano siedem turniejów. Po raz pierwszy punkty zdobyte podczas rozgrywek nocnych zostaną włączone do klasyfikacji ogólnej mistrzostw.

– Dziękujemy wszystkim zawodnikom oraz osobom towarzyszącym za wykazanie hartu ducha mimo nieprzychylniej pogody i wzięcie udziału w naszym turnieju. Sportowcy naszego regionu po raz kolejny pokazali, że w ferworze walki o zwycięstwo i punkty klasyfikacji ligowej, jest miejsce na dobrą zabawę w miłej atmosferze – mówi Dariusz Muszałowski, członek „Błękitnych Skępe”.

Na podium, oprócz Kołtuniaka i Kazimierczaka, uplasował się także duet Urbaniak – Sztubecki oraz Jasiński – Kordziński. W rozgrywkach nocnych udział wzięły

także kobiety. Najlepsze były Joanna Sobczak i Marta Kozianowska.

Organizatorem zawodów jest Ludowy Zespół Sportowy „Jastrzębie”, Klub Sportowy „Błękitni Skępe” oraz Miejski Ośrodek Sportu

i Rekreacji w Lipnie.

Rywalizacja zakończy się w Skępem 2 sierpnia.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



tot. M. Wiwatowska

Joanna Sobczak i Marta Kozianowska – najlepszy duet damski rozgrywek nocnych

Żeglarsstwo

Walczą we Włoszech

Łukasz Przybytek, zawodnik Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego, wraz z Krzysztofem Kierkowskim, jako jedyni Polacy walczą na Mistrzostwach Świata w olimpijskiej klasie 49er. Regaty rozgrywane są na włoskim jeziorze Garda.

Od 12 lipca trwają Mistrzostwa Świata w olimpijskiej klasie 49er. Przez pierwsze dwa dni odbywały się pomiary sprzętu i wyścig próbny. Od wtorku rozpoczęła się prawdziwa rywalizacja między sportowcami, która potrwa do dziś, czyli do 16 lipca. Od jutra rozgrywane będą wyścigi finałowe. Rywalizacja między załogami zakończy się 19 lipca.

W zawodach po raz pierwszy w karierze wystartuje załoga: Łukasz Przybytek DKŻ Dobrzyń/Krzysztof Kierkow-

ski AZS AWFIS Gdańsk. Łukasz to czołowy zawodnik młodego pokolenia, wielokrotny medalista Mistrzostw Polski w klasach przygotowawczych i Mistrz Europy w 29er, czyli w mniejszej odmianie 49er. Krzysztof to bardzo doświadczony zawodnik. Na swoim koncie ma już dwukrotny udział w Igrzyskach Olimpijskich w Atenach i Pekinie.

To pierwszy udział w zawodach takiej rangi i zarazem bardzo ważny sprawdzian

możliwości naszej załogi. Łukasz Przybytek i Krzysztof Kierkowski to jedyna polska załoga, która bierze udział w tych mistrzostwach.

W regatach na jeziorze Garda startują 93 załogi z 23 państw. Największą liczbę załóg wystawiła Wielka Brytania, w jej barwach ściga się 18 teamów. Nieco mniej, bo 10 załóg, wystawili gospodarze mistrzostw Włoch i po osiem załóg Australia, Niemcy i Francja.

Patrycja Wałęsa

Żużel

Show Holdera i Jagusia

Dwójka zawodników, Wiesław Jaguś oraz Chris Holder, zdobyła dla Unibaxu w sumie 30 punktów. Znakomita postawa obu zawodników w końcówce pozwoliła wywieść torunianom zwycięstwo z gorącego terenu gorzowskiej stali. Unibax wygrał 45:44.

Gorzowianie do meczu w piątkowy wieczór przystąpili osłabieni brakiem Mateja Zagara, który dzień wcześniej w lidze angielskiej zanotował upadek. W drużynie gości zabrakło natomiast zagranicznych juniorów.

Pierwsza gonitwa miała nietypowy przebieg. Najpierw na start nie zdążył Łukasz Cyran a potem, kiedy na prowadzeniu był Thomas Jonasson, a za nim jechała dwójka polskich juniorów Unibaxu, jeden z nich, a mianowicie Damian Celmer, podciął swego kolegę Mateusza Lampkowskiego. Z powtórki został wykluczony Celmer, a poobijany Lampkowski przyjechał daleko za młodym Szwedem. Kolejne dwa biegi kończyły się remisami. W czwartym wyścigu najlepszy tego wieczoru zawodnik gospodarzy Rune Holta wygrał z Holderem a Jonasson znowu był lepszy od Lampkowskiego. Po równaniu toru biegi numer 5, 6 oraz 7 kończyły się remisami. Wynik 22:19.

W ósmej gonitwie pewnie zwyciężył Wiesław Jaguś przed Rune Holtą i bezbarwnym tego dnia Robertem Kościechą. W dziewiątym wyścigu padł kolejny remis, natomiast w dziesiątym zastępujący Mateja Zagara Rafał Okoniewski wygrał przed Karlssonem. Prowadzenie gospodarzy wzrosło do 5 punktów. W wyścigu numer 12 jedyną porażkę z zawodnikiem gospodarzy poniósł Jaguś. Pierwszym i zarazem ostatnim zawodnikiem, który pokonał Jagusia był Peter Karlsson. Za krajowym liderem Unibaxu zamel-

dował się szwedzki junior gospodarzy. Wynik przed biegami nominowanymi brzmiał 42:35.

Do biegów nominowanych trener Jan Ząbik desygnował tylko dwójkę zawodników: Chrisa Holdera oraz Wiesława Jagusia. Ten właśnie manewr okazał się kluczowy. Wyścig rozpoczął się od upadku Tomasza Golloba na drugim łuku. W powtórce biegu przez dwa okrążenia prowadził Rafał Okoniewski, jednak spokojna jazda toruńskiej pary pozwoliła minąć Okoniewskiego na trzecim okrążeniu. Prowadzenie gospodarzy zmalało do trzech punktów. Po krótkiej przerwie w biegu piętnastym działy się niesamowite sceny. Po pierwszym okrążeniu para gospodarzy prowadziła 4:2.

Błąd prowadzącego Karlssona zepchnął go na ostatnie miejsce. Wiozący dwa cenne punkty dla Stali Rune Holta był nękany przez kolejne okrążenia przez Wiesława Jagusia. W wejściu w pierwszy łuk czwartego okrążenia Jaguś pięknym manewrem wyprzedził Norwega z polskim paszportem. W sektorze gości zapanowała euforia. Unibax wygrał jednym punktem.

Występ Jagusia był jego najlepszym występem w tym sezonie. Holder, po blamażu w Lesznie, wrócił do wysokiej formy. Dobrze, lecz nie oszałamiające występy, zaliczyli Ryan Sullivan oraz Adrian Miedziński. Toruńska para juniorów była tłem dla rywalizacji, podobnie jak Robert Kościecha.

Krzysztof Sławkowski

Piłka nożna

Boruc najlepszy

Ilona Charchowska, bramkarz drużyny dziewcząt w minipiłce nożnej z Wielgiego, odpowiada na nasze trzy pytania.

– Twoja ulubiona dyscyplina sportowa?

– Lubię wiele sportów, ale najbardziej piłkę nożną. Dla mnie ta gra stanowi wyzwanie, można się wyka-

zać. Kocham grać w piłkę i oglądać piękne bramki oraz wspaniałe akcje. Swoją formę wypracowuję na lekcjach wychowania fizycznego, na SKS-ach i na treningach w klubie „Wicher”. Generalnie lubię gry zespołowe, poza piłką gram także w unihokeja, koszykówkę i piłkę ręczną. Piłka nożna daje mi możliwość przezwycięzania własnych słabo-

ści, przekraczania granic.

– Czy na kimś się wzorujesz, masz swojego idola?

– Moim ulubionym piłkarzem jest Artur Boruc. Podoba mi się bardzo, że Boruc jest zdecydowany, dobrze broni. W swojej grze staram się go naśladować. Jest najlepszy.

– Jak spędzasz czas wolny, kiedy nie trenujesz z drużyną?

– Poza sportem moją pasją jest taniec i rysunek. Moje prace biorą udział w konkursach plastycznych, z czego bardzo się cieszę. Lubię też w wolnych chwilach czytać gazety o tematyce przyrodniczej.

Tekst i fot.
Patrycja Wałęsa



TYLKO POLSKI KAPITAŁ



Zielony
KREDYT

**Zabrakło Ci na marzenia? Weź gotówkę!
Pozbądź się starych drogich rat!
Nasz doradca pomoże Ci w spełnianiu marzeń.**

**Lipno, ul. Kościuszki 14
tel. 054 287 44 28**

Ogólnopolska sieć biur kredytowych otwiera oddziały w województwie kujawsko-pomorskim.

Akryl

- **BUDUJESZ**
- **REMONTUJESZ**

**Lipno ul. Przekop 18, ul. Wyszyńskiego 50
Skepe ul. 1-go Maja**

